



9 770137 952046

Jakie masz prawa jako klient. Poradnik - str. 8

Cezary Łazarewicz wraca do sprawy Gorgonowej z czasów IIRP

STRONA 13



REKLAMA 008026800

Lotto ACOJEŚUTO TY TERAZ WYGRASZ?

KUMULACJA

Siłiiiuli

Graj w **3**

Zwycięstwo tenisistów Poltareksu Lębork z AZS Gdańsk

STRONA 19

GŁOS

DZIENNIK POMORZA

POMORZA

Czwartek 8 lutego 2018



Handel

Związkowcy z Biedronki ta są oburzeni

W odpowiedzi na przyjęty zakaz handlu w niedzielę Biedronka rozważa nocną zmianę STRONA 3

Dziesiątki prezesów sądów już wymieniono

Na Pomorzu są nowi prezesi w dwóch najważniejszych sądach okręgowych - w Gdańsku i Słupsku STRONA 4

Po każdorazowych opadach śniegu pojawia się problem jego sprzątnięcia z chodników.

STRONA 10

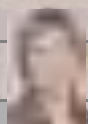
Wyprzedzanie z prawej strony jest w określonych sytuacjach dopuszczalne.

STRONA 15

Sprawdź redakcyjny ranking na tłusty czwartek

Dziś jedzmy pączki i faworki bez wyrzutów sumienia

Monika Zacharzewska
monika.zacharzewsk3@gp24.pl



Słupsk

Im tłuszciej, tym lepiej - mawiano dawniej w tłusty czwartek i objadano się mięsivem, słoniną i boczkivem. Dziś warto zjeść choć jednego pączka. My przetestowaliśmy dla Was 17 z lokalnych sklepów i piekarni

- Pączek w naszej tradycji oznacza szczęście i dobrobyt. Dzisiaj w tłusty

czwartek wypada zjeść choć jednego. Kto tego nie zrobi, temu dokońca roku nie będzie się wiodło - przywołuje ludowe zwyczaje Elżbieta Soroka, techniczka żywności i żywienia człowieka, która wczoraj pomagała nam wybrać najsmaczniejszego pączka spośród 17 zakupionych przez nas w słupskich i uesteckich piekarniach i sklepach.

Pączki, razem z naszą ekspertką, ocenialiśmy nie wiedzącąskąd pochodzą. Przyglądaliśmy się ich barwie i kształtom, bo najpierwemy oczami. Potem sprawdziliśmy, jak wyglądają wewnątrz, no i testowaliśmy, jak smakują.

Co roku nasz ranking wyłania lidera, który według naszej subiektywnej opinii, wysmażył najlepszego pączka.

Rok temu była to lokalna cukiernia Muszelka, która od 1946 roku w tym samym miejscu przy ul. Wojska Polskiego w Słupsku serwuje tradycyjne wypieki i słodkości. Tym razem też nas nie zawiodła. Pączek z Muszelki był wyborny, ale nie ustępowały mu i dwa inne, również od słupskich piekarzy z tradycjami - z piekarni Szyca i z cukierni Cudaczek przy ul. Batorego w Słupsku.

©®
NASZ RANKING NA STRONIE 5



Delikatesy Wanda przy ul. Braci Gierymskich w Słupsku - pączki z piekarni Jakubowscy.


Pogoda w regionie

Dzisiaj

-2 °C

-irc

Barometr **1020.8 mbar**
Wiatr **pn/wsč. 5km/h**
Uwaga **ślisko na drogach**

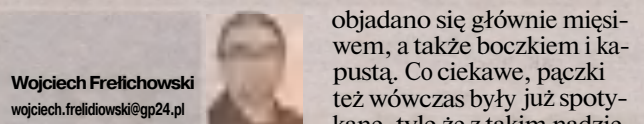


Czwartek **-2°C -irc**

Piątek **-1°C -9°C**

Sobota **2°C -ix**

Uwaga: słonecznie



TŁUSTATRADYGANIECH ŻYJE!

komentarz

Dziś tłusty czwartek, jeden z tych dni w roku – oprócz np. świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocnych – w którym można się bezkarnie objadać. Tłusty czwartek jest ostatnią szansą na wielkie obżarstwo przed nadchodzącym Wielkim Postem, chociaż tłusty czwartek jest tradycją o korzeniach pogańskich, kiedy symbolizował pożegnanie zimy. Rzecz jasna objadamy się pączkami. Niebezpieczny to przysmak, bo bardzo wciąga, a przy tym jest niezwykle kaloryczny. Tymczasem w dawnych czasach w tłusty czwartek

objadano się głównie mięsami, a także boczkami i kapustą. Co ciekawe, pączki też wówczas były już spotykane, tyle że z takim nadzieciem, jak właśnie boczki czy słonina. Przy tym na takiej uczcie ochoczo popijano nalewki.

Pączki w wersji słodkiej pojawiły się około XVI wieku. Jednak wyglądały nieco inaczej niż obecnie. W środku miały mały orzeszek lub migdał i tego, kto trafił na taki pączek, miał czekać dostatek i szczęście. Za to według przesądu, jeśli ktoś w tłusty czwartek nie zje ani jednego pączka, to potem nie będzie mu się wiodło.

Co tradycja, to tradycja. Trzeba ją uszanować i kontynuować. Dlatego też nasza redakcja, jak co roku, przetestowała kilkanaście pączków z różnych piekarni i sklepów. Jaki jest rezultat tej degustacji, można przeczytać na str. 5.

latka

Porozumienie z Politechniką Gdańską

Do maja w Ustce zostaną rozpisane konkursy studenckie nt. zagospodarowania terenów zielonych wraz z infrastrukturą parkową i urządzeniami rekreacyjnymi. To efekt porozumienia o współpracy zawartego pomiędzy miastem Ustka a Politechniką Gdańską.

Bytów

Bezpłatne badania mammograficzne

W piątek, 9 lutego, w Bytowie, na placu Krofeya stanie mammbus, w którym będą przeprowadzane bezpłatne badania mammograficzne. Mammografia pozwala na wykrycie tzw. zmian bezobjawowych w bardzo wczesnym etapie rozwoju. Badanie jest bezpłatne, refundowane przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Nie jest wymagane skierowanie lekarskie. Mogą w nim uczestniczyć ubezpieczone panie w wieku od 50 do 69 lat, które nie były leczone z powodu raka piersi i jednocześnie w ciągu ostatnich 2 latnie miały wykonanej mammografii w ramach programu lub otrzymały wynik ze wskazaniem do wykonania badania po 12 miesiącach (dotyczy kobiet, u których w rodzinie wykryto raka piersi u matki, siostry, córki lub w badaniu genetycznym stwierdzono mutacje w genach BRCA1 i BRCA2). Organizatorzy akcji proszą o wcześniejszą rejestrację pod nr. tel. 586662444.

Jak usmażyć idealnego, tłusciutkiego pączka

Rozmowa

Pączek to rzeczywiście kaloryczna bomba. Jednak dziś warto je jeść. O pączkach i o tym jak je spalić, mówi Elżbieta Soroka, technolog żywności i żywienia człowieka ze Słupska.



Czym charakteryzuje się idealny pączek?
Koniecznie musi być z ciasta drożdżowego, najlepiej usmażony na smalcu. Powinien być lekko spłaszczony, z białą obrączką dookoła. Dziś warto zjeść choć jednego, bo w tradycji pączek oznacza szczęście i dobrobyt. Kto dziś pączka nie zje, temu do końca roku nie będzie się wiodło.

Elżbieta Soroka, technolog żywności była wczoraj gościem w redakcji Głosu

Jak nakazuje tradycja, pączek musi być tłusciutki. Jak wysmażyć pysznego pączka w domu?
Temperatura smażenia pączka to 160-170 stopni Celsjusza. Czas trzy do pięciu minut. Najlepiej nadaje się do tego tłuszcz dobrej jakości,

niewydzielający dymu podczas smażenia. Najlepszy jest smalec, który można ogrzewać nawet do 200 stopni. W czasie układania pączków do smażenia temperatura tłuszczu obniża się, dlatego niezbędne jest ogrzewanie tłuszczu bez przerwy. Konieczna jest spora ilość tłuszczu. Jego objętość powinna być trzy-, czterokrotnie większa niż smażonych jednorożowo pączków. Pączki najpierw smażymy zawinięciem do góry, ponieważ ta strona jest bardziej rozciągliwa. W pierwszej fazie smażenia

następuje zwiększanie objętości, więc nie należy pączków zbyt ciasno układać na patelni. Jeżeli pączki rozwijają się na patelni, ciasto było niedokładnie zwinięte lub konsystencja nadzienia jest zbyt luźna. Przy zbyt wysokiej temperaturze pączki na patelni szybko ściemniają i nie usmażają się wewnątrz. Przy zbyt niskiej nasiąkną tłuszczem.

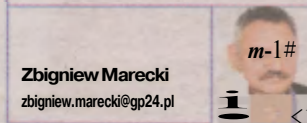
Ile kalorii ma taki smacny?
Średnio 100 gramów pączka z marmoladą to około 340 kcal. Przeważnie pączki ważą około 70 gramów, więc możemy przyjąć, że jeden ma 238 kcal. Pączek z lukrem i cukrem ma 298 kcal.

Jak to spalić?
Można na przykład sprzątać przez 75 minut, myć okna przez 70 minut, prasować przez 125 minut. Można też biegać średnim tempem przez 15 minut lub wchodzić po schodach przez 10 minut.

MłHiWiD J

Na Czytelników czekamy w redakcji „Głosu Pomorza” w Słupsku przy ul. Henryka Pobożnego 19 tel. 59 848 8100

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl



KALENDARIUM

8 lutego

tsis
Na kongresie wiedeńskim uchwalono deklarację ozniesieniu handlu niewolnikami.

tHG7
Ustanowiono Monarchię Austro-Węgierską.

1919
Dekretem Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego została utworzona Poczta Kasa Oszczędności (obecnie PKOBP SA).

19CSH
Odbył się pierwszy transatlantyczny przekaz sygnału telewizyjnego z Londynu do Nowego Jorku.

Od stycznia podatnicy VAT wysyłają ewidencję zakupu i sprzedaży

Podatki

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl

Od stycznia już także mikroprzedsiębiorcy mają obowiązek prowadzenia elektronicznej ewidencji VAT i przesyłania jej jako Jednolitego Pliku Kontrolnego dla potrzeb VAT.

Mikroprzedsiębiorcy, czyli firmy zatrudniające do 10 osób i osiągające do 2 mln euro obrotów. Oznacza to, że obowiązek przekazywania JPK_VAT bez wezwania organu podatkowego dotyczy wszystkich podatników VAT. Pliki JPK_VAT składają się do 25. dnia po zakończeniu danego miesiąca wyłącznie w wersji elektronicznej. Zresztą nie ma

alternatywnej możliwości. Jeśli podatnik rozliczał się dotychczas metodą kwartalną, także przesyła JPK_VAT co miesiąc. Pierwszy plik JPK_VAT firmy wyślą do 26 lutego za styczeń 2018 r. Generowanie JPK_VAT przez mikroprzedsiębiorców będzie możliwe za pośrednictwem aplikacji e-mikrofirma, którą można pobrać ze strony internetowej www.jpk.mf.gov.pl. Składanie przez podatnika plików JPK_VAT nie zwalnia go z złożenia dotychczasowej deklaracji VAT. Od 1 stycznia 2018 r. składa się je jedynie w wersji elektronicznej.

Jednym z terenów, który zostanie wskazany do tematyki konkursowej, jest obszar nieurządzonej zieleni położony pomiędzy ulicami: Polną i Rzeczną, w bezpośrednim pobliżu Słupi, tuż obok realizowanej przystani kajakowej i planowanej ścieżki rowerowej R-10. Drugi obszar tonie uporządkowany lasów pomiędzy ulicami Jaśminową i Krokusową, blisko ogrodów działkowych. Ponadto celem porozumienia pomiędzy Ustką a Gdańską uczelnią jest nawiązanie współpracy w zakresie architektury i urbanistyki w ramach przeprowadzanych konkursów o tematyce określonej w zakresie architektury i urbanistyki. (WF)



Wczoraj do ustckiego portu zawinął statek naukowo-badawczy Akademii Morskiej w Szczecinie Navigator XXI. Jednostka wraz z załogą studentów szczecińskiej akademii odbywa rutynowy, szkoleniowy rejs po Bałtyku.

KRÓTKO

Punkt wsparcia dla osób zagrożonych przemocą w rodzinie
W Ustce powstał punkt dla osób zagrożonych przemocą w rodzinie. Osoby potrzebujące wsparcia mogą się umówić na indywidualne spotkanie z terapeutą ds. przemocy Elżbietą Moskaluk. Spotkania odbywają się w każdy poniedziałek w godzinach 16-18, w punkcie informacyjno-konsultacyjnym „Vita Activa” przy ul. Wyszyńskiego 3 w Ustce, pokój 2-M (siedziba Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej). Wsparcie dla osób potrzebujących udzielane jest bezpłatnie. (WF)

WALUTY

USD	3.3668 f)
EUR	4.1591)
CHF	3.5820)
GBP	4.6764)

Poznański ko (+) certyfikatem pewności będzie niepowtarzalny. Na (-) scenie w Grzalnicy. Na scenie zagrapu. będzie niepowtarzalny.

Będą zaczynać pracę tuż po północy? Związkowcy z Biedronki oburzeni

Ewa Andruszkiewicz
ewa.andruszkiewia@prasa.gda.pl



Pomorzanie

Czeka nas rewolucja w handlu. Od marca sklepy będą czynne tylko w niektóre niedziele. W odpowiedzi na przyjętą ustawę o zakazie handlu w niedziele władze Biedronki rozważają wprowadzenie nocnej zmiany.

- Firma robi sobie krzywdę, którą już wkrótce poskutkuje odejściem pracowników. Posypią się zwolnienia lekarskie, urlopy na żądanie. Biedronka szczeni się, że dba o pracownika, ale w tym przypadku robi mu pod górkę. Nie dopuścimy do tego rozwiązania - mówi Piotr Adamczak, przewodniczący Solidarności w Biedronce. Rozwiązanie, o którym mowa, zakłada wprowadzenie w sklepach sieci Biedronka nocnej zmiany. Władze firmy rozważają otwarcie sklepów w soboty do godz. 23.45, a na



Władze Biedronki rozważają uruchomienie nocnej zmiany. Przyczyną jest ustawa o niedzielach wolnych od handlu

stępnie o godz. 00.15 w nocy, z niedzieli na poniedziałek. Związkowcy nie kryją oburzenia. - Mamy tu do czynienia z działaniem na granicy prawa dla optymalizacji zysków przedsiębiorcy - twierdzą zgodnie. - Jesteśmy przeciwni temu rozwiązaniu, bo nie o to wal-

czyliśmy. Walczyliśmy, aby pracownicy mieli wolne niedziele i nie dopuścimy teraz, aby byli w ten sposób krzywdzeni - mówi Adamczak i dodaje, że władze firmy „powinny rozważyć, jakie zagrożenia niósłby za sobą nocny czas pracy”. - Po pierwsze, pracownicy nie będą mieli jak dojeżdżać

do pracy w nocy z niedzieli na poniedziałek. Po drugie, pojawia się bardzo ważna kwestia bezpieczeństwa pracowników. W większości są tokobiety. Docierając do pracy na godz. 00.15, kiedy nie działa już komunikacja miejska, będą narażone na niebezpieczeństwo. Biedronka musi się zastanowić,

w którą stronę zmierza - podsumowuje.

Co na to Biedronka?

Władze firmy próbują studiować emocje i informują, że „finalne decyzje nie zostały jeszcze podjęte”.

„Obecnie jesteśmy na etapie analiz i konsultacji dotyczących potencjalnych modyfikacji w organizacji pracy naszych sklepów. Ewentualne rozwiązania zostaną wypracowane w zgodzie z obowiązującym prawem i tak, aby zaspokoić oczekiwania zakupowe naszych klientów” - czytamy w oświadczeniu przesłanym naszej redakcji przez biuro prasowe Biedronki.

Walczyliśmy, aby pracownicy mieli wolne niedziele i nie dopuścimy teraz, aby byli w ten sposób krzywdzeni.

Piotr Adamczak, SoSdamość

O komentarz do sprawy poprosiliśmy także postać PiS, Ja-

nusza Śniadka, szefa Rady Ochrony Pracy w Sejmie i członka Komisji ds. Kontroli Państwowej.

76%

Polaków popiera zagwarantowanie pracownikom dwóch wolnych niedziel w miesiącu, ale bez zakazu handlu - Kantar TNS

- Jeśli właściciel Biedronki chce zmuszać pracowników, żeby przychodzili w nocy do pracy, to jeszcze niech wyjaśni, jak zamierza zmusić klientów donocnych zakupów. To po prostu absurd. Myślę, że sprawę załatwi sytuacja rynku pracownika w Polsce. Jeśli pracodawca będzie się posuwał dotychczasowymi utrudnieniami, to w krótkim czasie straci załogę. Jak ustawa wejdzie w życie, przyjrzymy się, gdzie występują realne problemy i wówczas będziemy się zastanawiać nad ich rozwiązaniem - mówi Janusz Śniadka.

Biblioteka zaprasza jutro i pojutrze

Słupsk

Aima Czemy-Marecka
anna.marecka@polskapress.pl

Spotkanie pisarką i podsumowanie akcji czytelnicznej - to najbliższe wydarzenia w Miejskiej Bibliotece Publicznej.

Jutro o godz. 17 w czytelni przy ul. Grodzkiej odbędzie się spotkanie z Lidią Czyż, pisarką, nauczycielką, współorganizatorką spotkań dla kobiet (w tym corocznych Śniadań dla Kobiet

w Wiśle) oraz Tygodni Ewangelizacyjnych w Dziegielowie. Jest autorką książek: „Mocniejsza niż śmierć”, „Pozostała tylko nadzieja”, „Narodziny perły” wydanej niedawno „Tato”. Natomiast w sobotę o godz. 11 w tym samym miejscu odbędzie się uroczyste podsumowanie akcji „Czytelnik Roku 2017”. Nagrody przyznawane będą w sześciu różnych kategoriach wiekowych dla czytelników z największą liczbą wypożyczonych książek. ©R

Pomnikowe przymiarki

Słupsk

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl

Władze Słupska chcą zamówić trzy projekty przyszłego pomnika idei, który ma zastąpić obecny pomnik na placu Zwycięstwa przed ratuszem. Mieliby je przygotować córka i zięć rzeźbiarki Krystyny Trzeciak, która zaprojektowała obecny monument.

Pomnik Żołnierza Polskiego, *bo o nim mowa, odsłonięto 1 września 1962 roku. Jego autorką jest Krystyna Trzeciak. Wcześniej w tym miejscu stał pomnik upamiętniający żołnierzy Armii Czerwonej, zwieńczony czerwoną gwiazdą. Obecny pomnik to granitowy obelisk, przed którym ustawiono postać żołnierza. Prawą stronę monumentu zdobią pamiątkowe tablice.

Już pod koniec 2012 roku w magistracie pojawił się wniosek słupskiego inspektoratu Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej, który - poza kwestią pomnika - dotyczył także przemianowania placu Zwycięstwa, na którym usytuowany jest pomnik Żołnierza Polskiego, na plac Niepodległości.

- Uważamy, że najwyższy już czas, aby w naszym mieście powstał pomnik, który będzie wyrażał dorobek i znaczenie Polskiego Państwa Podziemnego i Armii Krajowej - przekonywał wówczas Jan Soduła, nieżyjący już prezes Światowego Związku Żołnierzy AK w Słupsku.

Wówczas nic z tego pomysłu nie wyszło, ale w ubiegłym roku kwestia pomnika Żołnierza Polskiego wróciła. Początkowo planowano jego modernizację. W budżecie miasta zarezerwowano nawet pół miliona złotych na ten cel. Osta-

tecnie jednak zwyciężyła koncepcja budowy nowego pomnika idei, który miałby być odsłonięty w rocznicę stulecia polskiej niepodległości.

Będą trzy koncepcje

Wiceprezydent Krystyna Danilecka-Wojewódzka wyjaśniła, że aby zrealizować ten cel, magistrat zamierza zamówić trzy koncepcje tego typu pomnika u córki i zięcia Krystyny Trzeciak, którzy także są rzeźbiarzami. Szczegóły mają być omówione podczas wizyty artystów w Słupsku. Dlatego narazie jesz-

cze nie wiadomo, jakie idee mają zostać zobrażowane w monumencie.

- Jeśli chodzi o tablice z obecnym pomnikiem oraz o postać żołnierza, to zostaną przeniesione na lapidarium na słupskim cmentarzu - zapowiada Krystyna Danilecka-Wojewódzka.

A co z pomysłem budowy

Najwyższy czas, aby powstał pomnik, który będzie wyrażał znaczenie Polskiego Państwa Podziemnego
Jan Soduła

pomnika marszałka Józefa Piłsudskiego, który wyszedł ze środowiska Towarzystwa Przyjaciół Wilna i Grodna? Jak się okazuje, ta sprawa nie jest jeszcze zamknięta. Prezydent Słupska Robert Biedroń umówił się na rozmowy z przedstawicielami tego środowiska.

- To jest ciekawa inicjatywa - powiedział Biedroń podczas ostatniej konferencji prasowej w ratuszu. Problemy zasadniczo są dwa: zebranie odpowiedniej kwoty oraz lokalizacja nowego pomnika. ©R

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 6 lutego 2018 roku odszedł mój kochany Mąż, nasz Tata i Dziadek

śp. **Zdzisław Ossowski**

Ceremonia pogrzebowa odbędzie się 10 lutego 2018 r. na Starym Cmentarzu w Słupsku.

Wystawienie o godz. 12.10, wyprowadzenie o godz. 12.40.

Msza św. o godz. 8.00 w kościele pw. św. Faustyny.

Pograżona w smutku Rodzina

Wyrazy głębokiego współczucia
Jadwidze Jędrzychowskiej

z powodu śmierci

Mamy

składają

przyjaciele z Towarzystwa Przyjaciół Ustki



Wszystko wskazuje na to, że tym razem władze Słupska są zdecydowane postawić nowy pomnik idei przed ratuszem.

Dziesiątki prezesów sądów już zostało wymienionych

Szymon Zięba
szymon.zieba@polskapress.pl



WynurzelHłska

W sumie ponad setka prezesów i wiceprezesów sądów w całym kraju została odwołana przez ministra sprawiedliwości na podstawie budzącej kontrowersje „specustawy” z lipca ubiegłego roku - wyniki z szacunków Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia”. Zmiany dotknęły także najważniejsze sądy na Pomorzu.

Na Pomorzu wymieniono prezesów m.in. w dwóch najważniejszych placówkach - Sądzie Okręgowym w Gdańsku oraz Sądzie Okręgowym w Słupsku.

W tym pierwszym, na stanowisku prezesa sędziego Przemysław Banasika zastąpił sędzia Rafał Terlecki, orzekający w okręgu od 2008 r., który był też wiceprezesem tego sądu w latach 2010-16 i pełnił tam również rolę rzecznika prasowego.

Pod koniec ubiegłego roku ze stanowiska prezesa Sądu Okręgowego w Słupsku pożegnał się natomiast (na podstawie decyzji ministra sprawiedliwości) sędzia Dariusz Ziniewicz. Nowym prezesem został sędzia Andrzej Michałowicz, niegdysiejszy prezes Sądu Rejonowego w Miastku.

- Sędziowie, którzy objęli stanowiska na podstawie ustawy z lipca ubiegłego roku, to znaczy po prezesach sądów, którzy mieli odejść ze swoich stanowisk przed upływem kadencji, powinni rozważyć te decyzje zgodnie z własnym sumieniem - mówi sędzia Grzegorz Kachel, rzecznik prasowy



Przepisy, na mocy których doszło do zmian, dają potężną władzę ministrowi w doborze kadr

gdańskiego oddziału Stowarzyszenia Sędziów Polskich „Iustitia”. - Przepisy, na mocy których doszło do zmian, dają potężną władzę ministrowi, także w doborze kadr - mówi sędzia Kachel.

Przyznaje przy tym, że mimo stanowczych apeli „Iustitii” o to, by nie przyjmować awansów w tym trybie, w kraju stanowiska przyjmują również sędziowie należący do stowarzyszenia. Czy można mówić o rozłamie w środowisku? - „Iustitia” jest organizacją dobrowolną i demokratyczną. Każdy członek stowarzyszenia ma prawo do decydowania w zgodzie z własnymi poglądami, a od ewentualnej decyzji o wykluczeniu z grona stowarzyszenia, także z powodu naruszenia statutu, można się odwołać - mówi sędzia Kachel.

Tymczasem pojednej zostanich zmianna kierowniczych stanowiskach w sądach, na oficjalnej witrynie „Iustitii” pojawił się przy tej informacii również podziękowania skierowane do odwołanych prezesów sądów. W tym samym wpisie, powołanym na testanowiska sędziom stowarzyszenie przypomniało, że „podstawą prawną ich awansu są przepisy, które stoją w sprzeczności z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej”.

Resort sprawiedliwości natomiast zmiany popiera „oceną efektywności” sądów. Na przykład w kontekście wymiany w gdańskiej okręgówce, ministerstwo w oficjalnym komunikacie wskazywało, że „w celu określenia efektywności sądów powszechnych dokonano szczegółowej analizy ewidencji spraw i podstawowych wskaźników za pierwszypółrocze 2017 roku”.

Do danych sceptycznie podchodzi sędzia Kachel. - Niższa efektywność w wielu sądach była w dużej mierze konsekwencją nieobsadzania wakatów, co leży w gestii resortu, a nie prezesa, liczbą spraw przypadających na jednego sędziego - mówi. - To główna bolączka polskiego sądownictwa - podkreśla.

O komentarz w sprawie powołania na stanowisko poprosiliśmy prezesów sądów okręgowych w Gdańsku i Słupsku.

- Oceną konstytucyjności przepisów zajmuję się Trybunał Konstytucyjny. Nie będę więc się na ten temat wypowiadał - mówi sędzia Andrzej Michałowicz, prezes Sądu Okręgowego w Słupsku.

Z kolei sędzia Rafał Terlecki, prezes Sądu Okręgowego w Gdańsku, jest obecnie na urlopie - do końca tygodnia. Za deklaratywnie wyraził możliwość rozmowy po powrocie do pracy.

Poproś o zwolnienie elektroniczne, a zaoszczędzisz czas

ZUS

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl

W Pomorskim lekarze wystawili do tej pory blisko 190 tys. elektronicznych zwolnień. Od lipca bieżącego roku elektroniczne zwolnienia całkowicie zastąpią te klasyczne - papierowe - które w czasie choroby trzeba było dostarczyć pracodawcy.

Koniec z bieganiem do pracodawcy, aby w ciągu 7 dni dostarczyć zwolnienie lekarskie. Dzięki elektronicznym zwolnieniom szef dowiesz się o naszej chorobie w ciągu kilku minut, a my zamiast martwić się terminami, będziemy mogli nabierać sił w domowym zaciszu.

Zapewne każdy zna tę sytuację, gdy chory, z gorączką, biegł do pracodawcy albo na pocztę, żeby w terminie dostarczyć zwolnienie lekarskie. Zgodnie z przepisami papierowe zwolnienie musimy doręczyć pracodawcy (w przypadku pracowników) lub ZUS (m.in. w przypadku przedsiębiorców) w ciągu 7 dni od jego otrzymania.

Gdy przekroczymy ten termin, należny zasiłek chorobowy od 8. dnia orzeczonej niezdolności do pracy będzie obniżony o 1/4.

Można tych kłopotliwych sytuacji uniknąć. Wystarczy, że podczas wizyty w przychodni poprosimy lekarza o wystawienie elektronicznego zwolnienia lekarskiego (tzw. e-ZLA). Trafi ono od razu do naszego szefa i do ZUS-u. Warunkiem jest, aby pracodawca posiadał konto na Platformie Usług Elektronicznych ZUS. Jeśli takiego profilu nie ma, co lekarzowi podpowiada system wyświetlając odpowiedni komunikat, dostaniemy wydruk zwolnienia opatrzonego podpisem i pieczęcią.

Pliki e-ZLA można też wystawiać na urządzeniach mobilnych, np. w czasie wizyty domowej. Konieczny jest tylko dostęp do internetu. To dla nas nie tylko wygoda, ale także oszczędność czasu. Lekarze mogą wystawiać elektroniczne zwolnienie lekarskie od 2016 r. Dotej pory były alternatywą dla klasycznych „zielonych” druków, od lipca zastąpią je całkowicie. ©©

Zmiana terminu wizyty wicewojewody

Słupsk

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl

Z14 na 13 lutego przełożył swoją pierwszą w miesiącu wizytę w słupskiej delegaturze wicewojewoda pomorski.

Nie zmienił się natomiast termin drugiego w lutym dyżuru wicewojewody Mariusza Łuszczka. Ten odbędzie się 28 lutego.

Na spotkanie z wicewojewodą można umówić się za pośrednictwem sekretariatu (tel. 58 30 77 271) lub kierując zgłoszenie na adres poczty elektronicznej: sekretariat.wicewojewody@gdansk.uw.gov.pl. Korespondencję do wicewojewody można również składać osobiście w sekretariacie delegatury Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Słupsku przy ul. Jana Pawła III, pokój 341. ©©

Słupsk

informuje,

że na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Słupsku, plac Zwycięstwa 3 (II piętro - przy pok. 224) zostały wywieszone wykazy nieruchomości przeznaczonych do:

1. sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz najemcy:
 - lokal mieszkalny nr 13 przy ul. Stanisława Małachowskiego 6
 - lokal mieszkalny nr 3 przy ul. Wileńskiej 19
 - lokal mieszkalny nr 4, 5a przy ul. Juliusza Słowackiego 8
 - lokal mieszkalny nr 1 przy ul. Szarych Szeregów 7
 - lokal mieszkalny nr 5 przy ul. Jana Sobieskiego 15

Urząd Miejski
pl. Zwycięstwa 3
76-200 Słupsk

tel. +48 59 84 88 311
urząd@um.slupsk.pl

www.slupsk.pl
www.fb.com/MiastoSlupsk

REKLAMA

007431070



Chcesz kupić mieszkanie?

WEJDZ NAGRATKA.PL

gratka

REKLAMA

Km 578/17

OGŁOSZENIE O LICYTACJI LOKALU MIESZKALNEGO STANOWĄCEGO ODRĘBNĄ NIERUCHOMOŚĆ

Komornik Sądowy przy SR w Słupsku Andrzej Śniegocki ogłasza, że: dnia 1.03.2018 r. o godz. 12.00 w SR w Słupsku przy Szarych Szeregów 13, w sali nr 101, odbędzie się licytacja lokalu mieszkalnego o pow. użytk. 66,78 m², stanowiącego odrębną od gruntu nieruchomość, składającego się z pokoju, pokoju z aneksem kuchennym, łazienki z w.c. i przedpokojem o powierzchni użytkowej 66,78 m² wraz z udziałem 1798/10000 części w prawie użytkownika wieczystego działki gruntu nr 525/2 o pow. 169 m², na której posadowiony jest budynek mieszkalno-użytkowy obejmujący przedmiotowy lokal i udziałem 1798/10000 w częściach wspólnych tego budynku, położ. w Słupsku, ul. Mickiewicza 5/3, nr KW SL1S/00025140/3. Suma oszacowania wynosi 123.000,00 zł, zaś cena wywoł. jest równa 3/4 sumy oszac. i wynosi 92.250,00 zł. Reklamę w wysokości 1/10 sumy oszac., tj. 12.300,00 zł, należy złożyć najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg przelewem na konto: BZWBK SA O. w Słupsku 62 1500 1692 1216 9005 9791 0000 lub w kasie kancelarii.

PROMOCJA

aktualne
z całej Polski
przetargi

nasze
komunikaty.pl

008105387

007405382

Słodki ranking na tłusty czwartek

Monika Zacharzewska
monika.zacharzewska@gp24.pl



"Saszka" akcja

Tradycyjnie na tłusty czwartek serwujemy naszym czytelnikom paczki. A dokładnie redakcyjny ranking paczkowy. To podpowiedz, gdzie warto ustawić się po nie w kolejce.

Kontynuujemy naszą coroczną zabawę. Choć zawsze wzbudza ona mnóstwo emocji, czasem kontrowersji, to poraz kolejny zdecydowaliśmy się przeprowadzić reakcyjny ranking paczkowy.

Wczoraj kupiliśmy paczki w 17 punktach w Słupsku

i w Uście. Zarówno w cukierniach i lokalnych piekarniach, jak i w dużych sklepach sieciowych marketach. Mając świadomość, że do tych ostatnich mogą trafiać smakołyki nie tylko lokalne, a czasem sprzedawane po tzw. odroczonego pieczeniu, czyli wcześniejszym przygotowaniu i schłodzeniu - ocenialiśmy je w dwóch kategoriach.

Podkreśliłyśmy, że nasz ranking jest całkowicie subiektywny i każdy ma prawo wystawić tym paczkom inną ocenę. Aby jednak nie polegać tylko na naszych kubkach smakowych, poprosiliśmy o pomoc eksperta. W tym roku pomogła nam Elżbieta Soroka, technolog żywności i żywienia człowieka, nauczycielka przedmiotów zawodowych w Słupskim Zespole



Oceniać paczki pomagała nam ekspertka - pani Elżbieta Soroka, technolog żywności i żywienia człowieka, nauczycielka w Zespole Szkół Agrotechnicznych

Szkół Agrotechnicznych, popularyzującym rolniczką.

Nasza ekspertka podeszła do sprawy bardzo poważnie. Najpierw podzieliła paczki pod względem wizualnym - bo przecież przy wyborze w sklepie sugerujemy się przede wszystkim ich wyglądem. Potem jednak okazało się, że te, które wyglądają najlepiej, wcale nie są tak piękne i smaczne w środku.

Ekspertka zwróciła uwagę na kształt i wygląd paczków, równomierne wysmażenie, charakterystyczną otoczkę, a także na strukturę miększa, zapach i kolor ciasta, rozłożenie nadzienia. No i liczył się smak! Okazuje się, że paczki z jednego miasta mogą mieć całkowicie różne smaki. Sami możecie się dziś o tym przekonać. ©O

PACZKI Z PIEKARNI! CUKIERNI



Piekarnia PSS Społem -zjadliwy

Wyglądał i pachniał apetycznie, a tak przecież wybieramy smakołyki, jednak potem rozczarował. Nadzienia wewnątrz było bardzo mało, wręcz symbolicznie, natomiast ciasto było aż tak niekompletne bez smaku.

Cena-1,30zł



Piekarnia Staropolska -zjadliwy

Ten paczek też zrobił dobre pierwsze wrażenie. Zaplusował także całym smacznym nadzieniem. Niestety stracił przy ocenie ciasta. Było ono dość mocno zбите i po prostu zdecydowanie zbyt słone. Za bardzo.

Cena-1,60zł



Piekarnia Wenta -pyszny

Apetyczny paczek zeskórka pomarańczową na wierzchu. Zrobiony „na bogato”, ładnie, równomiernie wysmażony z obu stron i z wyraźnym jaśniejszą obwódką. Charakterystycznym też był bardzo dobrym ciastem - ładnym i smacznym.

Cena-2,40zł



Piekarnia Konkol -zjadliwy

Z zewnątrz bardzo ładny i kształtny. Dotychczas równomiernie wysmażony. I tym też może łasuchów zowieść. Wewnątrz natknęliśmy się na suche ciasto i podobne doróżniane nadzienie. Niestety, w bardzo małej ilości.

Cena-2,10zł



Przyjaciół Piekarski -pyszny

Bardzo miłe zaskoczenie! Paczek z tej piekarni rok temu otrzymał w naszym rankingu tylko jedną gwiazdkę. Tym razem, choćby najmniejszy z testowanych 17, był ładny, dobry w smaku, z bardzo smacznym, słodkim nadzieniem.

Cena-1,95zł



Piekarnia Szycy -perfekcyjny

Zdaniem naszymi naszej pani ekspertki to paczek rewelacja. Po prostu pyszny, zrobiony z bardzo dobrego ciasta. Pachnący, ładnie wyglądający, równomiernie porowaty miękiszem i bardzo dobrym nadzieniem.

Cena-2,20zł



Piekarnia Jakubowski -smaczny

Bardzo dobry wyrób. Można zjeść go oczami, bo był okrągłutki, lekko spłaszczony, ładnie wysmażony. W środku miło zaskoczyło nas ciasto o małym zapachu drożdży i nadzienie o smaku truskawkowym.

Cena-1,80zł



Cukiernia Muszelka -perfekcyjny

W piekarni kupiliśmy go jeszcze ciepłego. Nęcił zapachem. Może nie był zbyt kształtny i nadzienie miało raczej na bokach niż centralnie, ale wygrywał smakiem ciasta i rewelacyjnym różnym nadzieniem.

Cena-3zł



Piekarnia Cyman -zjadliwy

Paczek, owszem, duży, ale też z ogromną ilością nadzienia. Zdecydowanie zbyt dużą w stosunku do ciasta. Samociasto natomiast rozczarowało, bo było zbyt suche. Do tego z wysmażonej skórki opadał lukier.

Cena-1,69zł

LEGENDA

Paczki ocenialiśmy w dwóch kategoriach - te z marketów i sklepów sieciowych oraz z piekarni i cukierni działających na terenie Słupska. Ocenialiśmy ich wygląd

i smak. Oceniając, nie wdziliśmy, skąd pochodzą.

* - perfekcyjny

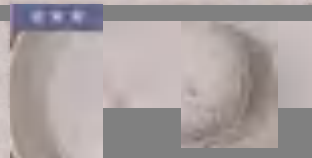
★★★★- pyszny

★★★- smaczny

★★- zjadliwy

— omijaj z daleka

PACZKI Z MARKETÓW I SKŁPÓW SIECIOWYCH



Paczek z Lidia -smaczny

Jasny, mógłby być smażyony w zbyt niskiej temperaturze. Nasz ekspertka podejrzewała, że może być odroczonego wypieku, choć w tej technologii nie ma nic złego. Miękisz równomiernie porowaty.

Cena-79 groszy



Paczek z Biedronki -pyszny

Paczek równomiernie usmażyony z widoczną obrączką wokół. Centralnie nadziany, a nadzienie było bardzo smaczne. Sam paczek nic dość, że ładnie wyglądał, toby do brywsmaku.

Cena-78 groszy



Piekarnia Domin -smaczny

Paczek robi dobre wrażenie, bo jest kształtny i ładnie polukrowany, choć zbyt jasny, może świadczyć o mało wysmażonym ciście. W środku ciasto żółciutkie i apetyczne.

Cena-1,80zł



Piekarnia Lewna -zjadliwy

Okazały, ale nierównomiernie wysmażony, obrączka wokół niegotowała się. W środku nadzienie było wyraźnie tylko z jednej strony, toczkierniczy błąd. Naszym zdaniem był też niezbyt smaczny.

Cena-1,50zł



Piekarnia Bagiетка -pyszny

Paczek charakteryzował się bardzo smacznym drożdżowym ciastem i lekko kwaskowatym nadzieniem, które świetnie z ciastem korespondowało. Miękisz ciasta był równomiernie porowaty.

Cena-1,90zł



Cukiernia Cudaczek -perfekcyjny

Kolejne bardzo miłe zaskoczenie. Po jego zjedzeniu jeszcze obлизaliśmy palce, taki był smaczny. Paczek kształtny, równomiernie wysmażony. Zrobiony z tradycyjnego ciasta.

Cena-2,50zł



Iucent firma Łan -zjadliwy

Paczek nie wyglądał ładnie. Był za długo smażyony i brakowało mu charakterystycznej obwódki. W środku ciasto bardzo suche, nie pachniało drożdżami. Wyglądał, jakby nie był świeży.

Cena-99 groszy



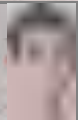
Kaufland, piekarnia Głodowski -zjadliwy

Paczek był zdecydowanie zbyt długo smażyony, do tego stopnia że twarda skórka nadawała mu ryzy. Na zesmażonej skórcie nie trzymał się lukier. Z dobrym nadzieniem.

Cena-1,69zł

„Ustawa o IPN godna potępienia”. Zachód krytykuje, PO mu wtóruje

Kacper Rogadn
Twitter: @krogacin



Warszawa

Podpisanie ustawy o IPN przez prezydenta spotkało się z dezaprobatą pofityków amerykańskich i francuskich. Departament Stanu USA skrytykował decyzję Andrzeja Dudy, co postanowiła wykorzystać Platforma Obywatelska. Grzegorz Schetyna spotkał się z ambasadorem USA w Polsce.

Stany Zjednoczone - takimi słowami można określić wypowiedzi amerykańskich polityków dotyczące ustawy o IPN. We wtorek prezydent Andrzej Duda podpisał ustawę i skierował ją w trybie następczym do Trybunału Konstytucyjnego. Dzień później sekretarz stanu USA Rex Tillerson wydał oświadczenie, w którym ostro skrytykował postawę prezydenta.

„Stany Zjednoczone są rozczarowane, że prezydent RP podpisał ustawę, która nakłada sankcje kameza za przypisywanie zbrodni nazistowskich państwu polskiemu” - napisał Tillerson, który pod koniec stycznia odwiedził Polskę i spotkał się m.in. z Jarosławem Kaczyńskim.



- Nie mam dla państwa dobrych informacji - oświadczył tuż po spotkaniu z ambasadorem Stanów Zjednoczonych Paulem Jonesem Grzegorz Schetyna na briefingu prasowym w Sejmie

W swoim oświadczeniu sekretarz stanu USA stwierdził, że nie ma wątpliwości, iż określenie „polskie obozy śmierci” jest bolesne i błędne. Krytyka ze strony Stanów Zjednoczonych dotyczy jednak kwestii wolności słowa, a raczej jej ograniczenia, czemu - według wielu

ekspertów i polityków - mogłaby służyć ustawa.

W jeszcze ostrzejszych słowach nowelizację ustawy o IPN skomentował wśród ministrów spraw zagranicznych Francji Jean-Yves Le Drian. Jest ona „niewłaściwa” i „godna potępienia” - powiedział polityk

w rozmowie z telewizją BFMTV.

- Trzeba przede wszystkim podparć się pamięcią o Holokauście, głosić ją wszędzie, regularnie i systematycznie. Każdy element, który mógłby wypaczać tę pamięć, jest negatywny - dodał Le Drian.

ISTAT/223

OŚWIADCZENIE REXA TILLERSONA

Stany Zjednoczone są rozczarowane tym, że prezydent Polski podpisał ustawę nakładającą kary za przypisywanie nazistowskich zbrodni państwu polskiemu. Rozumiemy, że ustawę rozpatrzy Trybunał Konstytucyjny. Wejście tego prawa w życie znacząco wpłynie na wolność słowa i możliwości prowadzenia pracy badawczej. USA potwierdzają, że określenia takie jak „polskie obozy śmierci” są bolesne i wprowadzające w błąd. Takie historyczne niepoprawności dotycząją Polskę, naszego mocnego sojusznika, i muszą być zwalczane w sposób, który chroni podstawowe wolności. Naszym zdaniem otwarta debata, nauka i edukacja to najlepszy sposób przeciwstawiania się wprowadzającemu w błąd językowi.

Na koniec polityk otwarcie zaatakował rząd Prawa i Sprawiedliwości.

- Liczę, że naród polski będzie umiał zmienić zdanie i sprawić, że przy okazji najbliższych wyborów wolni się z okowów nałożonych mu przez godne pożałowania na-

jonalistyczne opcje - powiedział.

Zarzuty i głosy krytyki płynące zza oceanu i z Europy postanowiła wykorzystać Platforma Obywatelska. Lider PO Grzegorz Schetyna spotkał się w środę z Paulem Jonesem, ambasadorem Stanów Zjednoczonych w Polsce.

- Nie mam dla państwa dobrych informacji, jeśli chodzi o moje spotkanie z ambasadorem - powiedział z grobową miną Schetyna tuż po rozmowie z Jonesem.

- Oświadczenie sekretarza stanu pokazuje, że w bardzo ostry sposób ocenia on sytuację w Polsce i to, co zdarzyło się w związku z podpisaniem ustawy o IPN. To wszystko wywołuje zdumienie naszych najlepszych, najważniejszych sojuszników - powiedział lider PO. Schetyna przypomniał, że relacje Polski z USA są gwarancją naszego bezpieczeństwa.

- Te relacje będą miały w tym roku swoje stulecie. Dziś chcemy to stulecie świętować, a letak nie jest, bo właśnie Amerykanie prosili i sugerowali, by przeprowadzić szerokie konsultacje na temat skutków, do których może doprowadzić wprowadzenie tej ustawy. Niestety tak się nie stało, ustawa została podpisana, a poprawki zostały odrzucone - zakończył. ©

REKLAMA 028063913

Polak z Białej Gwardii

Niezwykłe życie pisarza i podróżnika Ferdynanda Ossendowskiego.

NOWY NUMER JUŻ W SPRZEDAŻY

HISTORIA
WWW.NASZAHISTORIA.PL

100 stron!
7,90 zł



WARSZAWA



Adam Bielecki ranny pod K2

Himalaista Adam Bielecki został ranny. Bierze udział w narodowej wyprawie, której celem jest pierwsze zimowe zdobycie K2. Sprawę na Facebooku komentuje sam Bielecki. „Eh byłoby blisko. Kilkadziesiąt metrów podobozem pierwszym dostałem w głowę dużym kamieniem. Skończyło się na złamanym nosie i sześciu szwach, które profesjonalnie założył Piotr Tomala i Marek Chmielewski pod kierunkiem telefonicznych porad Roberta Szymczaka. Za parę dni powinienem być w pełni formy” - napisał na swoim fanpage'u. AIP

Warszawa

Funkcjonariusz ABW zeznaje ws. Amber Gold

Przed sejmową komisją śledczą stanął w środę funkcjonariusz Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Został wezwany w sprawie zaginięcia wielu kluczowych dokumentów z prokuratorskich akt dot. Amber Gold. - Niebywałe, co pan zastał po dwóch latach prowadzenia sprawy przez prokuraturę w Gdańsku, którą podobno nadzorowano - skomentowała jego zeznania przewodnicząca komisji Małgorzata Wassermann i dodała, że nie było żadnej kontroli ze strony nadzorującej prok. Barbary Kijanko. Przesłuchiwany funkcjonariusz ujawnił wpłaty szefa piramidy finansowej Marcina P. na kapitał zakładowy spółki. Jednak w trakcie śledztwa okazało się, że dokument potwierdzający dokonanie wpłaty na konto był fikcyjny. - Przelew został dostarczony, ale po sprawdzeniu okazało się, że kwota nie wpłynęła - przyznał funkcjonariusz ABW. AIP

Warszawa

Ryszard Czarnecki stracił stanowisko

Zgodnie z decyzją europosłów, Ryszard Czarnecki z PiS został odwołany z funkcji wiceprzewodniczącego Parlamentu Europejskiego. Tokara za jego słowa o Róży Thunz PO i porównanie jej do szmalcownika. - Niczego nie żałuję, dalej będę krytycznie oceniał polityków, którzy biegają z donosami do obcych mediów, gdzie skarżą się na własny kraj - zapewnił Ryszard Czarnecki tuż po głosowaniu nad jego odwołaniem. Jak przyznał, docierały do niego sygnały świadczące o tym, że głosowania w ogóle by nie doszło, gdyby przeprosił Różę Thun. Ostatecznie za jego odwołaniem w tajnym głosowaniu opowiedziało się 447 europarlamentarzystów (czyli wymagane dwie trzecie), a 196 było przeciw. Czarnecki ma teraz rozważyć odwołanie się od decyzji PE do Trybunału Sprawiedliwości. Samo głosowanie i odwołanie wiceszefa europarlamentu to precedens, AIP

Miliarder wystąpił w kosmos rakiety. W planach ma kolonizację Marsa

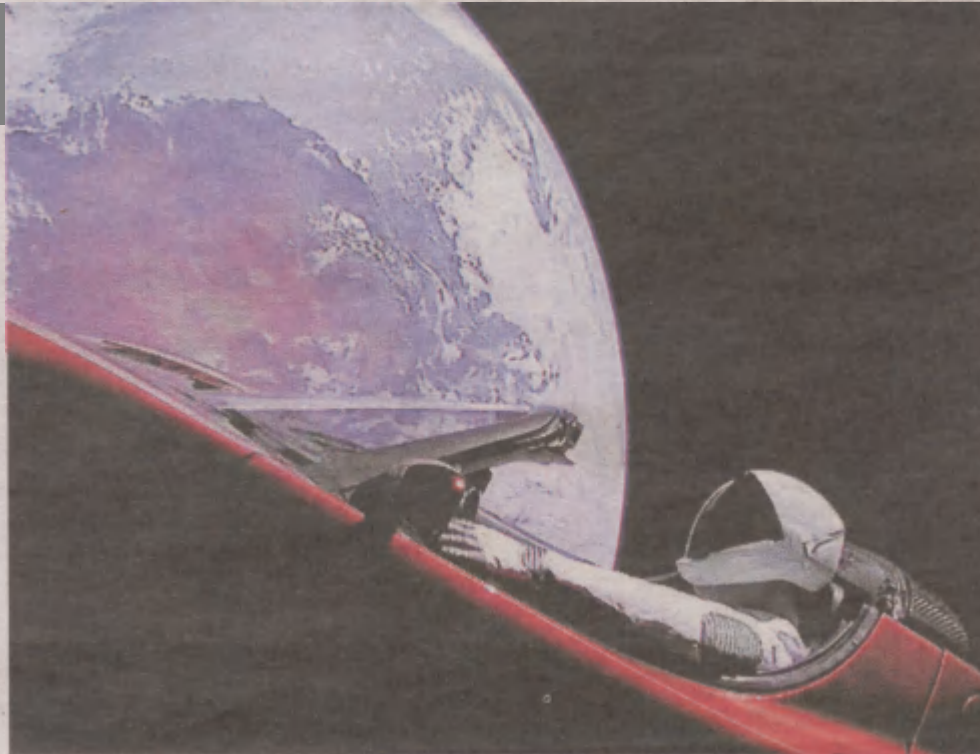
Kazimierz Sicorski
redakcja@polskatimes.pl

Waszyngton

Amerykański bogacz i wizjoner Elon Musk jest w siódmym niebie. Nie krył obaw co do powodzenia próby z potężną rakiety Falcon Heavy, która ma rozpocząć misję kolonizacji Marsa. Dziewiczy lot kolosa okazał się niemal całkowitym sukcesem, dwa z trzech członów rakiety wróciły na Ziemię, wykorzystano się do kolejnych lotów.

Do ostatniej chwili nie było wiadomo, czy najpotężniejsza rakietą świata, która w przyszłości ma kursować min. na trasie Ziemia - Mars, wystartuje. Kilka razy przekładano, i to do ostatniej chwili, jej start. W końcu na twarzy wizjonera Muska pojawił się uśmiech, kiedy z przylądka Canaveral na Florydzie ruszyła wyposażona w 27 silników rakietą.

Zgodnie z planem jej trzy człony (boostery), które oddzieliły się jakiś czas po starcie, miały wrócić na Ziemię, coobniża koszty takich operacji. Dwa niemal idealnie wróciły niedaleko miejsca, z którego rakietą wystartowała, trzeci się



Elon Musk od lat mówi o podboju kosmosu. Nie brakowało głosów, że były to tylko przechwałki. Po udanym starcie potężnej rakiety Falcon Heavy jego plany nabrały realnych kształtów

rozbił, nie osiadł na platformie morskiej, ale i tak można mówić o przełomie i kolejnym etapie podboju kosmosu. Udany start Falcona Heavy jest krokiem, który przybliży nas do kolonizacji Marsa, ale zanim na Czerwonej Planecie pojawią się ludzkie osady, upłynie jesz-

cze wiele czasu. Najważniejsze, że potężna Falcon Heavy, bo tak nazywa się 70-metrowej wysokości rakietą, wykonała swoje główne zadanie.

Trzy minuty po wystrzeleniu operatorzy potwierdzili, że osiągnęła ona odpowiednią trajektorię. Potem była kolejna ra-

dość, kiedy dwa człony rakiety wróciły na Ziemię, będąc one gotowe do kolejnych lotów. - Wszystko, co chcieliśmy osiągnąć w testowym locie, osiągnęliśmy - meldowali operatorzy.

Rakietą jest teraz na początku swojej długiej drogi, ma do pokonania 400 min kilome-

WIZJONER

ELON MUSK POPRAWIA NASZ ŚWIAT

Pochodzi z RPA, ale prawdziwą karierę robi w USA.

I to w wielu dziedzinach: od finansów począwszy, na kosmosie skończywszy. Po drodze są elektryczne samochody, gdyż Musk jest współzałożycielem firmy Tesla Motors, która na razie nie przynosi zysków, ale w końcu dała rynkowi pierwsze auta elektryczne. Skoro przy komunikacji jesteśmy, to Musk zaproponował nową jej formę - Hyperloop.

To specjalna kapsuła do przewożenia pasażerów, szybka jak samolot pasażerski. Pierwsza linia miałaby łączyć Los Angeles z San Francisco. I wreszcie podbój kosmosu, co właśnie rozpoczęła na dobre. Trzeba przyznać, że sporo jak na jednego człowieka.

trów. Jak się szacuje, lot na Marsa zajmie jej około pół roku. Za kierownicą wiśniowego koloru Tesli siedzi... manekin, który - podobnie jak ludzie na Ziemi - słucha piosenki Davida Bowiego z roku 1971 „Life on Mars”. Jest spokojny, bo na konsolce, która jest

przed nim, umieszczono napis: „Nie panikuj”. A co do samochodu Muska, którego wystąpienie w kosmos uznano za fanaberię miliardera, to nie trafił na odpowiednią orbitę. Przez kolejne miliardy lat będzie znajdował się w przestrzeni kosmicznej.

Musk bardzo potrzebował tego sukcesu. Po pięciu latach przygotowań start najmocniejszej rakiety zakończył się powodzeniem. Siłę jej silników porównuje się do mocy 18 potężnych Boeingów 747, z których każdy napędzany jest czterema silnikami.

Tak silniej rakiety jak Falcon Heavy nie wysyłano jeszcze w kosmos. Nie może się z nią równać nawet Saturn V, która w latach 70. poleciała z misją na Księżyc. Rakietą Muska ma trzy boostery, każdy z nich wyposażony w dziewięć silników i - jak zapowiadali inżynierowie Muska - prawdziwym wyzwaniem byłich symultanicznych są płon.

Przeciwnicy Muska mówili o nim, że poza autorem reklamą nie ma wielkich osiągnięć. Teraz nawet najbardziej zapieklony jego wrogiowiec musza przyznać, że udało mu się pokonać kolejne bariery. Jako prywatny przedsiębiorca posłał rakiety, która w przyszłości może być wykorzystywana do kolonizowania Czerwonej Planety. ©

Niemcy: koalicja dogadana

yBejsamwść

Kazimierz Sikorski
redakcja@polskatimes.pl

Centrolewicowa niemiecka SPD osiągnęła wreszcie porozumienie z konserwatystami kanclerz Angeli Merkel CDU/CSU w sprawie powołania koalicji rządowej. Rozmowy w tej sprawie prowadzono od wielu tygodni. Nieoficjalnie mówi się, że punktami spornymi nadal pozostają prawa pracownicze oraz służba zdrowia.

Po wrześniowych wyborach parlamentarnych liderzy SPD zarzekali się, że nie wejdą już w koalicję z Angelą Merkel, potem jednak zmienili zdanie. Ostateczna decyzja co do tego, czy koalicja SPD z ugrupowaniem kanclerz Niemiec powstanie, zależeć będzie od 460 tys. członków SPD. Mają oni w na-

stępnych tygodniach wypowiedzieć się w tej sprawie w elektronicznym głosowaniu.

Niemiecki maraton z tworzeniem rządu wyszedł na prostą w okolicach 20 stycznia tego roku, kiedy to SPD wyraziła zgodę na podjęcie formalnych rozmów z ugrupowaniem kanclerz Angeli Merkel w sprawie stworzenia koalicji. Otoczenie kanclerz Merkel było przekonane, że do połowy lutego koalicyjne rozmowy zakończą się. Do entuzjastów takiego rozwiązania należał między innymi francuski prezydent Emmanuel Macron, wielki sojusznik Merkel. Zgodana przystąpienie do rozmów z ugrupowaniem Merkel zapadła na ostatnim zjeździe SPD. Szef ugrupowania Martin Schulz był zadowolony z wyników głosowania członków swej partii. - Poczuję ulgę - mówił i dodał, że to kluczowy moment w historii

SPD. Schulz powiedział m.in., że przez Europę przetacza się prawicowa fala. Jako przykłady podał Austrię, Czechy, Polskę i Węgry. Z kolei przedstawiciele młodzieżówki SPD byli za pozostaniem w opozycji, wskazywali na odmienne interesy ich partii oraz CDU/CSU. Schulz przekonywał, że jego ugrupowanie będzie forsowało fragmenty swojego programu, by zapisać je w umowie koalicyjnej. Mówiono m.in. o liberalizacji ograniczeń w przepisach

Na zjeździe SPD Mer ugrupowania przekonał delegatów, że partia powinna ponownie wejść w koalicję z kanclerz Angelą Merkel.

Martin Schulz, szef SPD

dotyczących łączenia rodzin w przypadku uchodźców, którzy nie mają prawa do azylu, a mogą jedynie z uwagi na wojnę w Syrii przebywać na terenie Niemiec czasowo.

Wygrała opcja Schulza. Gdyby tak się nie stało, musiałby ustąpić, co byłoby końcem jego kariery politycznej. Odetchnęła kanclerz Merkel, bo gdyby jej druga próba stworzenia rządu zakończyła się porażką, doszłoby do przedterminowych wyborów. O takim wariantcie mówiło otoczenie kanclerz. Merkel rozpoczęła koalicyjne rozmowy z FDP i Zielonymi po wyborach z 24 września 2017r. W listopadzie liberałowie zerwali rozmowy i wrócili pomysł koalicji z SPD. Teraz wszystko w rękach członków tego ugrupowania, którzy muszą wyrazić ostateczną zgodę na koalicję z Merkel.

©

NA ŚWIECIE



Kopenhaga Dania chce wprowadzić zakaz noszenia burek

Duński rząd planuje wprowadzenie zakazu noszenia w miejscach publicznych islamskich chust, które zasłaniają całą twarz. Zakaz dotyczyłby miejsc publicznych, gdyż zdaniem pomysłodawców stoi to w sprzeczności z wartościami wyznawanymi przez niemieckie społeczeństwo. Taką argumentację przedstawił duński minister sprawiedliwości Soren Pape Poulsen. Pierwszy taki zakaz wprowadziła w 2011r. Francja, w ub. roku Europejski Trybunał Praw Człowieka podtrzymał taki zakaz wprowadzony w Belgii, AIP

Ateny Ministrowie bylina „liście płac” koncernu

Greccy śledczy przedstawili zarzuty ośmiu byłym ministrom i dwóm byłym premierom w związku z dochodzeniem prowadzonym w sprawie korupcji. Chodziło o koncern Novartis, który płacił lekarzom za przepisywanie drogich leków tej firmy. Łąpówki dostawali też byli politycy. Nazwisk tych ostatnich razie nie ujawniono.

AIP

Pariz Szeft dyplomacji Francji ostro o sytuacji w Syrii

Szeft francuskiej dyplomacji domaga się wycofania z Syrii wspieranych przez Iran oddziałów. Chce też, by Ankara i Teheran zaprzęstały łamanie prawa międzynarodowego ingerencji w Syrii. Wypowiadając się w telewizji, Jean-Yves Le Drian mówił o tym, że wszyscy wskazują na to, że syryjski rząd używał gazów bojowych przeciwko ludności cywilnej, co wymaga jednak potwierdzenia ze strony agent ONZ. AIP

Jakie masz prawa jako klient (cz. 4)

Seniorze, uważaj! Nie daj się oszukać

Są przedsiębiorcy, którzy wykorzystują zaufanie seniorów

Bezpieczeństwo

Seniorze, uważaj na przykład na osoby, które mówią, że są z „twojej” telekomunikacji, i że dzięki nim zaoszczędzisz. Pułapką może być też... koperta!

Uważaj na osoby, które twierdzą, że są z telekomunikacji, której jesteś klientem (choć w rzeczywistości są z innej firmy) i mają dla ciebie jakąś superofertę. Ich celem jest taki, żebyś zmienił operatora telekomunikacyjnego! To, co będziesz brał za odświeżenie umowy zestarym operatorem, tak naprawdę będzie zgodą na przejście do innej firmy. I odąd będziesz korzystał właśnie z jej usług.

Niestety, w taki sposób wprowadzono w błąd wielu naszych starszych Czytelników. Nieuczciwi przedstawiciele firm zazwyczaj obierają bowiem za swój cel właśnie seniorów, co potwierdza także Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów (UOKiK).

Możesz zmienić operatora, ale zrób to świadomie!

Na rynku usług panuje konkurencja. Oznacza to, że każdy z nas może wybrać ofertę najbardziej korzystną dla siebie. Ważne jest jednak, aby robić to świadomie, dlatego pytają dokładną nazwę firmy, którą ktoś reprezentuje. W razie wątpliwości proś o identyfikator. I czytaj dokumenty, które podpisujesz, bo w razie sporu najbardziej liczy się nie to, co mó-

wił przedstawiciel firmy, ale co widnieje w dokumentach. Punkt po punkcie sprawdzaj więc wszystko, co wpłynie na końcową wysokość twojego rachunku.

Zapamiętaj: jeżeli dzwoni do ciebie konsultant, mówiąc, że ma tańszy abonament, wy pytaj o szczegóły oferty. Potem zapisz je i... odłóż słuchawkę! Nie przedłużaj niepotrzebnie rozmowy, a już na pewno nie podawaj konsultantowi swoich danych osobowych! Następnie skontaktuj się ze swoim operatorem telekomunikacyjnym i zapytaj, czy rzeczywiście to właśnie on ma dla ciebie tę korzystniejszą ofertę.

Nic nie podpisuj odręki bo możesz stracić nawet 1500zł! Oszukani konsumenci o tym, że zmienili operatora, zazwyczaj dowiadują się po upływie 14 dni. A tylko w ciągu takiego okresu można bezpłatnie odstąpić od umowy. Gdy 14 dni upłynie, rozwiązanie umowy wiąże się z koniecznością zapłaty kary za jej zerwanie. Taka kara może wynieść 500 zł, ale równie dobrze 1500 zł, bo mieliśmy też takie przypadki.

Ostrzegamy, że kurierzy zabierają czasami wszystkie podpisane dokumenty. W związku z tym seniorzy często nie wiedzą, z kim, kiedy i na jakich warunkach zawarli umowę. To utrudnia, a nawet uniemożliwia odstąpienie od niej. Dlatego ciągle prosimy: czytaj i sprawdzaj, zanim coś podpiszesz.

Koperta może być pułapką

Są też firmy, które wysyłają seniorom listy z informacją, że na przykład wygrali zagraniczną wycieczkę (choć oni w nic nie grali). Cud? Nie, zwykły biznes! Nie daj go zrobić swoim kosztem. Za tę darmową, wygraną wycieczkę trzeba... zapłacić. Atodatego, że aby potwierdzić wygraną i wyjazd, musisz na przykład zadzwonić pod numer o podwyższonej opłacie. Minuty lecą i lecą. A licznik zarozmowę bije i bije. Gdybyśmy najpierw zajrzeli do regulaminu konkursu, w którym „wygraliśmy” nagrodę, tobyśmy wiedzieli, że ta wygrana nie jest na pewno, a raczej być może - bo trzeba spełnić dodatkowe warunki. Takie, że grając w totolotka, mamy większe szanse na to, że los właśnie do nas się uśmiechnie. Ale pieniądze na rozmowę telefoniczną już wydaliśmy...

Dlatego bądźmy czujni: możemy paść ofiarą oszustwa, jeśli w kopercie dostaniemy niewiarygodnie korzystną ofertę na przykład: - superwygranej, - specyfików, które zmieniają nasz wygląd i samopoczucie, # stałego źródła dodatkowych dochodów. Uważajmy również na oferty namawiające do zadzwonienia pod numer telefonu o podwyższonej opłacie. Nie znaczy to, że każdą ofertę mamy wyrzucać do kosza. Pamiętajmy jednak, że istnieje też nieuczciwi ludzie.

Katarzyna Borek
Źródło: UOKiK; Federacja Konsumentów. inspekcja handlowa

OSTRZEGAMY



Konieczniew upewnij się, z jaką firmą telekomunikacyjną zawierasz umowę. W razie kłopotów szukaj fachowej pomocy

TLCIPOMOGA! Gdy czujesz się wprowadzony w błąd

Potrzebujesz pomocy? Szukaj jej w inspekcji handlowej albo u rzecznika konsumentów (pytaj o niego w swoim urzędzie miasta lub w starostwie). Rzecznicy doradzają bezpłatnie. Możesz zadzwonić też na infolinię konsumencką pod numery: 80 1440 220 lub 22 290 89 16 (opłata za połączenie według stawek twojego operatora). Infolinia działa od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-18.00. Działa również infolinia Urzędu Komunikacji Elektronicznej - nr 22 330 4000. od poniedziałku do piątku od 8.15 do 16.15. (KB)

Zostałeś wprowadzony w błąd? Złóż reklamację

Gdy reklamacja ta nie zostanie uwzględniona, możesz wnieść do sądu pozew o stwierdzenie nieważności umowy. Jeśli nie wiesz, co zrobić, pamiętaj, że bezpłatnej pomocy prawnej w tym zakresie udzielają inspekcja handlowa, rzecznicy konsumentów i organizacje konsumenckie. Nie daj się zastraszyć! Wezwanie do zapłaty z firmy windykacyjnej nie jest tym samym, co nakaz zapłaty wydany przez sąd. Firma taka nie ma prawa podejmować czynności egzekucyjnych. Nie może też cię zastraszać. (KB)

Porady

Nie podpisuj umowy od razu. Daj sobie czas

Przemyśl ofertę. Przeczytaj umowę od deski do deski, a najlepiej pokaż ją komuś z rodziny, sąsiadowi. Przede wszystkim jednak upewnij się, z kim ją zawierasz. Pamiętaj: wiek nie zwalnia z odpowiedzialności prawnej! Bez względu na to, czy ktoś ma lat 20, czy lat 80 - jeśli podpisał umowę, ponosi jej prawne konsekwencje. Podpisanie oznacza, co do zasady, akceptację warunków... Szczególną uwagę zwróć na nazwę firmy i oferowane warunki. Sprawdzaj każdą kartkę, którą masz podpisać! (KB)

Zatrzymaj kopię dokumentów

Nie zwracaj uwagi na pośpiech i ponaglenia kuriera. Zawsze powinien zostawić ci kopię dokumentów. Nie chce tego zrobić? Nie podpisuj umowy! Niedaj się zwieść zapewnieniom, że umowa będzie przesłana później pocztą. Trzymaj się zasady: niema umowy, niema podpisu. (KB)



WARTO WIEDZIEĆ

MASZ TYLKO 14 DNI. ABY ZREZYGNOWAĆ!

Czujesz, że pochopnie podpisałeś umowę? Rozmyśliłeś się? Czujesz się wprowadzony w błąd? Uznałeś, że oferta jest jednak niekorzystna? Możesz odstąpić od umowy! To przywilej gwarantowany przez przepisy: konsument ma prawo odstąpić od umowy w terminie 14 dni. Jak? Wraz z umową powinieneś dostać wzór odstąpienia od niej. Jeśli go nie ma, napisz je odręcznie. Podaj swoje imię i nazwisko, adres, numer telefonu oraz numer umowy i datę jej zawarcia. Konieczniew się podpisać! Co dalej?

Wystarczy, że takie oświadczenie wysłesz przed upływem 14 dni. Możliwość ta dotyczy tylko umów zawartych na odległość (czyli np. przez telefon) i poza lokalem przedsiębiorstwa (np. pokaz gamków w hotelu czy w domu). W razie problemów szukaj fachowej pomocy u specjalistów.

NIE UCZ SIĘ NA BŁĘDACH. TO KOSZTOWNE

- Nigdy nie kupuj czegoś jedynie dlatego, że w zamian otrzymasz darmowy prezent. Darmowy to on może być tylko z nazwy...
- Jeśli coś brzmi zbyt pięknie, sprawdź szczegóły. Coś jest napisane małym drukiem? Tym bardziej trzeba to przeczytać, bo może tam tkwić haczyk - pułapka, w którą wpadniesz, tracąc pieniądze. Może okazać się, że z podpisanej umowy nie będziesz się mógł wycofać bez płacenia.
- Upewnij się, czy znasz opłatę za minutę połączenia z numerem, pod który dzwonisz. Możesz wygadać nawet pół emerytury, i to nie jest przesada!
- Słyszysz, że jeśli kupisz produkt, otrzymasz wspólny, darmowy prezent? Zastanów się, czy naprawdę chcesz albo musisz go mieć. I czy przypadkiem tej rzeczy nie kupisz taniej w najbliższym sklepie...



i*i

*

Policja zawsze prosi seniorów; i jej wpuścić obcych do mieszkań, dla własnego dobra

Dziury w drodze stają się niebezpieczne

Ottona Siupsk

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl

Nasi czytelnicy sygnalizują, że jazda samochodem powiatową drogą między Rogawicą a Biednem staje się coraz bardziej niebezpieczna. - Trzeba jeździć slalomem, aby nie wpaść w dziurę i nie urwać zawieszona, a nie zawsze się to udaje - twierdzą.

W powiecie słupskim wiele dróg wymaga gruntownej modernizacji. Wiedzą o tym doskonale wszyscy, którzy codziennie jeżdżą drogami powiatowymi i gminnymi. Jednak nieda się ukryć, że w ostatnich miesiącach otrzymujemy bardzo dużo sygnałów od osób, które poruszają się na trasie Rogawica - Biedno, a jazdę na tym odcinku przeżywają jak drogę przez mękę. Słyszymy zarówno o drodze, na której asfalt przypomina ser szwajcarski z wielkimi i niebezpiecznymi dziurami, jak i o zniszczonych podwoziach albo pękniętych oponach.

- Niestety, na razie nie widać większego zainteresowania tą sprawą. Pewnie jeszcze nikt ważny nie wpadł w dziurę, więc sprawa nie budzi zainteresowania - mówi mieszkanka Biedna, gdzie w 2013 roku zakończono inwestycję polegającą na przebudowie drogi powiatowej nr 1130G o długości niemal 1 km, która przebiega przez miejscowość. Dlatego teraz mieszkańcy tej wsi o wiele bardziej odczuwają dyskom-

fort jazdy, gdy wyjadą poza swoją miejscowość.

Czy w najbliższym czasie mogą liczyć na poprawę? - zapytaliśmy Leszka Kowalskiego, radnego gminnego z Biedna.

- Ta sprawa ciągnie się już kilka kadencji. Sam często jeżdżę tą drogą, więc dobrze wiem, jakim jest problemem. Pomoim wniosku Rada Gminy Damnica przyjęła uchwałę intencyjną w sprawie modernizacji odcinka tej drogi, który leży na terenie naszej gminy. Ona powinna być realizowana w tym roku, ale wiele zależy od tego, jak zachowa się powiat, który jest właścicielem drogi i zwykle pokrywa połowę kosztów modernizacji, natomiast zasada obowiązuje w powiecie słupskim - wyjaśnia. Wgniego to nierozwiązuje problemu, bo kierowcy odczuli zmianę, gdyby doszłotażke do remontu tej drogi na odcinku leżącym w gminie Słupsk.

- Pewna nadzieja jest - uważa Marek Ożarek, dyr. Zarządu Dróg Powiatowych, gdy zapytaliśmy go o to, czy jest możliwe, że drogowcy zrobią generalny remont tej drogi w 2018r. Wgniego pierwotnie jej remont przewidziany był na 2019 r. - Jednak niedawno Zarząd Powiatu zlecił nam wyliczenie kosztów tej inwestycji. W sumie chodzi o ok. 3 km drogi. Ze strony gminy Damnica mamy deklarację współuczestniczenia w tym roku w kosztach. W tej sprawie będę jeszcze rozmawiał z wójtem gm. Słupsk. Ostateczną decyzję podejmie Rada Powiatu - dodaje. ©

Mozna dostać pieniądze na wymianę eternitu

Zbigniew Marecki
zbigniew.marecki@gp24.pl

Ptm-kasktpsta

Starosta słupski ogłosił nabór do kolejnej edycji „Programu wymiany eternitowych pokryć dachowych w powiecie słupskim”. Zainteresowani mieszkańcy powiatu mogą składać wnioski do 28 lutego.

W ramach programu uzyskać będzie możliwość finansowania do zadań realizowanych przez wyłonioną w drodze przetargu firmę, wykonującą usługę polegającą na: demontażu, transporcie i unieszkodliwieniu wytworzonych odpadów azbestowych z budynków mieszkalnych i gospodarczych (100 procent całkowitych kosztów zadania), demontażu, transporcie i unieszkodliwieniu wytworzonych odpadów azbestowych z budynków gospodarczych (100 procent całkowitych kosztów zadania, jednak nie więcej niż 10 000 zł), transporcie i unieszkodliwieniu powstałych wcześniej odpadów azbestowych (100 procent całkowitych kosztów zadania, jednak nie więcej niż 5000 zł).

Wnioski o zakwalifikowanie do programu wraz z załącznikami uzyskać można w Biurze Obsługi Interesanta, Wydziale Środowiska i Rolnictwa (pok. nr 316) lub pobrać ze strony



Zdejmowaniem eternitu zajmują się wyspecjalizowane firmy

14

tyte mtfnów ton ^bestu wg obecnych ssaeków trzeba jessoe ,zdjąć w naszym kraju*, atoy wypełnić dyrektywę UE

internetowej starostwa w zakładce Dla Mieszkańców > Azbest > Wnioski. Wypełniony wniosek wraz z załącznikami należy złożyć w Biurze Obsługi Interesanta (pok. nr 316) lub przesłać na adres: Starostwo Powiatowe w Słupsku, ul. Szarych Szeregów 14, 76-200 Słupsk, w terminie do 28 lutego 2018r.

Regulamin przedmiotowego programu oraz wzór wniosku i załączników dostępny jest na stronie internetowej: www.powiat.slupsk.pl w menu: Dla mieszkańców > Azbest > Wnioski oraz w Wydziale Środowiska i Rolnictwa, pok. nr 316.

Wnioski należy składać w Starostwie Powiatowym w Słupsku przy ul. Szarych Szeregów 14, w Biurze Obsługi Interesanta, pok. nr 1, w terminie do 28 lutego 2018r.

Musisz usunąć azbest do końca 2032 roku
Właściciel nieruchomości, na której znajduje się azbest, od-

powiedzialny jest za jego utylizację. Zgodnie z rozporządzeniem ministra gospodarki, pracy i polityki społecznej z 23 października 2003 roku wszystkie wyroby zawierające azbest muszą zostać usunięte do końca 2032 roku.

Zawarte w eternicie włókna azbestowe powodują wiele chorób układu oddechowego. Zagrożeniem są uszkodzone elementy zawierające azbest, bo wtedy ułatwione jest uwalnianie włókien tego niebezpiecznego minerału. Eternit, którego faktura nie została naruszona, nie jest groźny. Ale z wiekiem wytrzymałość tych elementów zmniejsza się i narażone są na uszkodzenia. ©

Jeszcze mali, a już wiedzą jak pomagać

Dąbrówka

Sylvia Lis
sylvia.lis@polskapress.pl

W szkole w Dąbrówce odbywa się ogólnopolska akcja pt. „Góra grosza”. Przekazane grosze to realna pomoc dla tysięcy dzieci, które z różnych przyczyn nie mogą wychowywać się we własnym domu. oraz wsparcie dla ich rodzin.



W szkole w Dąbrówce odbywa się ogólnopolska akcja pt. „Góra grosza”

mowanie polega na obliczeniu kwoty, jaka przypada średnio na jednego ucznia w klasie.

Opiekunowie i koordynatorzy akcji w szkole w Dąbrówce to Lucyna Filewicz i Agnieszka Genchev. ©

XI Gala Sportu - coroczne święto powiatowego sportu

Po raz jedenasty 10 lutego w Zespole Szkół w Cewicach odbędzie się Gala Sportu Powiatu Łębskiego, będąca podsumowaniem osiągnięć i okazją do uhonorowania najlepszych sportowców. Tradycyjnie już święto powiatowego sportu w tej corocznej odsłonie zapowiada się niezwykle bogato. Aż 52 osoby zostaną uhonorowane nagrodami i wyróżnieniami starosty łębskiego. To efekt świetnych wyników, jakie sportowcy z powiatu łębskiego osiągnęli w 2017 roku na arenach krajowych i międzynarodowych. To również, w przypadku części nagrodzonych, docenienie ich wieloletniego dorobku i rzecz rozwoju powiatowego sportu. Równolegle zgłą odbędzie się podsumowanie Sportowych Laurów Powiatu Łębskiego. Powiatowa rada sportu nagrodzi sportowców i działaczy w 14 kategoriach. (ZIDA)

Spotkanie dla mieszkańców Bytowa, Łęborka i Słupska

Lokalny Punkt Informacyjny Funduszy Europejskich w Słupsku zaprasza na spotkanie informacyjne organizowane w dniu 16 lutego, poświęcone możliwościom pozyskania wsparcia na aktywizację zawodową i podnoszenie kwalifikacji ze środków pochodzących z Unii Europejskiej w perspektywie finansowej na lata 2014-2020. Spotkanie odbędzie się w siedzibie Lokalnego Punktu Informacyjnego Funduszy Europejskich w Słupsku przy ul. Portowej 13 B (budynek Słupskiego Inkubatora Technologicznego, sala konferencyjna nr 3), w godz. 10-12.15. Udział w spotkaniu jest bezpłatny. W programie spotkania m.in.: aktywizacja zawodowa i podnoszenie kwalifikacji w ramach Funduszy Europejskich - wprowadzenie, możliwości uzyskania wsparcia z Funduszy Europejskich na założenie działalności gospodarczej. (ZIDA)



Uczniowie zaangażowani w projekt otrzymali z rąk dyrektora SP Wicika Jacka Perłaka pamiątkowe dyplomy i nagrody

Wicik Podsumowanie projektu „Co ty wiesz o Kościuszcze”

W ramach projektu uczniowie uczcili pamięć bohatera Polski, Stanów Zjednoczonych i Białorusi, tworząc gry planszowe, wyszywaną haftem powłóczkę na poduszkę z emblematem insurekcji kościuszkowskiej, możliwości uzyskania wsparcia z Funduszy Europejskich na założenie działalności gospodarczej. (ZIDA)

ważniejszymi wydarzeniami życia bohatera oraz prezentacji multimedialnej. Opiekunkami projektu były Anna Burak, historyczka i Magdalena Kubiak, bibliotekarka. Pracowali przy nim uczniowie: Wiktoria Buszman, Natalia Czaplowska, Ewelina Detlaf, Zuzanna Gołębiowska, Wiktoria Gąsiorowska, Wiktoria Gbur, Weronika Kasprzyk, Zuzanna Kupicz, Julia Mallek, Lidia Pasoń, Małgorzata Stanięcka, Jakub Storc, Natalia Waleśkiewicz. (MARA)

Powrót sprawy Gorgonowej. Zabiła?

Roman Laudarski
roman/laudarski@pomot5ka.pl



Rozmowa

W historii babci było tak, że żółtko oskarżyli Kopciuszka, a Kopciuszek - czyli Gorgonową okazał się niewinny - mówi reporter CEZARY ŁAZAREWICZ.

Za książkę „Żeby nie było śladów” o zamordowaniu Grzegorza Przemyska dostał pan w ubiegłym roku Nagrodę Nke. To sprawa naszego pokolenia, ale kto jeszcze pamięta o Gorgonowej?

Trzy tysiące razy zalażkowałem informację książkę na temat Gorgonowej! Pewnie żadna z moich wcześniejszych książek nie wzbudziła takiego zainteresowania przed wydaniem. Coś jest, coś być musi w tej sprawie. W 2014 roku Ewa Hlić, córka Gorgonowej, postanowiła walczyć o dobre imię matki - i znowu się zaczęło! Dziennikarze walili do niej drzwiami i oknami! To ona wybierała tych, z którymi chciała rozmawiać. Wydawnictwo zaopiniowało mi zrobienie książki na temat sprawy Gorgonowej. Później przeczytałem akta.

Dzieci w sierocińcu przeżywały Ewę: „Gorgonka”.

Niewiele wie na temat sprawy matki; nie badała jej. Posiada ją sercem. Ewa Hlić powiedziała mi: „widzę, że to pana już złapało. Już nie przestanę pana tym myśleć. Nie jest pan ani pierwszy, ani ostatni, który niewolnie się od sprawy Gorgonowej”.

Podczas spotkania w bydgoskiej bibliotece mówił panu że „lubi historie, które zakończyły się bardzo dawno i skończyły się jednocześnie”.

W procesowym wymiarze ona jest prosta i skończona. Nie ma szans na to, co robi - przypomnę - Ewa Hlić, młodsza córka, urodzona w 1932 roku przez Gorgonową w lwowskim więzieniu.

W 2014 roku pani Ewa zaczęła szukać mecenasów, którzy oczyściliby Gorgonową z zarzutu zamordowania dżaganiem 17-letniej Lusi Zaremby. Pani Ewa przez całe życie marzyła o oczyszczeniu matki z ciężących na niej zarzutów oraz o jej odnalezieniu. Matki nie odnalazła.

Trzymał pan ponad dwukilogramowe dżagano, którym rozbito głowę 17-letniej Lusi. Były emocje?

Dreszcz przechodził przez człowieka. Złapałem się na tym, że dopasowywałem to narzędzie do ręki i zastanawiałem się, jak można byłoby użyć. Odruchowo łapie się w połowie. Przymierzyłem do ręki próbowałem wykonać uderzenie w powietrze. Później w ocalałych ekspertyzach przeczytałem, że właśnie tak dżagan oceniali biegli. Łapali w połowie wcale nie potrzeba było dużej siły, żeby komuś rozbić głowę. Dwa kilogramy z hakiem dają znaczną siłę uderzenia.

Skąd Gorgonową wzięła się we Lwowie?

W czasie I wojny światowej jej mąż, Erwin Gorgon był radiotelegrafistą w austro-węgierskim pułku stacjonującym w Jugosławii. Zakochał się w 14-letniej Ricie, pobrali się w 1916 roku, a później urodził im się syn Erwinek. Gorgon sprowadził żonę i synka do Lwowa, zostawił u swoich rodziców i wrócił na front. Gorgonową nie znała języka, kultury, nie umiała niczego robić. Mąż wrócił z wojny z chorobą weneryczną, wyjechał do Ameryki leczyć się pracować. Teściowie wygonili Gorgonową z domu. Próbowali pracować, ale dopiero architekt Henryk Zaremba wyciągnął do niej rękę. Została guwernantką nastoletnich dzieci Zaremby: Elżbiety zwaną Lusią i Stasią. Z czasem Gorgonową zostaje również kochanką Zaremby. W końcu nie wiadomo, kim tam jest i jaka rolę pełni.

Żona Zaremby była w szpitalu psychiatrycznym. Tymczasem Lusia popadała w coraz większy konflikt z Gorgonową, która zdążyła już urodzić Zarembie córkę Romusję.

Pamiętajmy, że to wszystko działo się na prowincji w latach 20. i 30., kiedy nie było mowy o feminizmie. Rolą kobiety była dbałość o męża: rodzenie mu dzieci i gotowanie obiadów. W nocy z 30 na 31 grudnia 1932 roku ktoś zamordował Lusię. Główną podejrzaną była Gorgonową.

Zznała dość lapidarnie: sześć lat z Zarembą, dwoje

„A jaką siłą rażenia miała sprawa mamy Madzi? A sprawa Gorgonowej jest tysiąc razy bardziej. Jest w niej jakaś tajemnica”.

Cezary Łazarewicz



- Miałem w ręku dżagan (to rodzaj młota). Odruchowo łapie się go w połowie ręką. Leży w ręku - mówi Cezary Łazarewicz

dzieci i cztery skrobanki. Przeczytał pan całe akta?

Akta Grzegorza Przemyska były o wiele grubsze, ale przed wojną o wieleskrupulatniej notowano zeznania. Dziś sądy tworzą papierologię, żeby nikt nie mógł się przyczepić do sądnego. Wcześniej byli rozsądniejsi ludzie. Dziś sprawa Gorgonowej ciągnęłaby się co najmniej dwa lata. A tam - na przełomie kwietnia - maja ruszyła, przeciągnęła się dwa tygodnie przeto, że sąd wystąpił do dodatkowych ekspertów.

Mecenasowi Axerowi udało się zasiać ziarno wątpliwości: czy Lusię mógł zamordować ogrodnik.

Proszę jeszcze wziąć pod uwagę siłę prasy. „Wiadomości Literackie” odgrywały wtedy rolę kija wepchniętego w mrowisko! Trzydziennikarki obsługiwały sprawę Gorgonowej, m.in. Niemka Elga Kem stworzyła nowy wizerunek Gorgonowej - pokrzywdzonej kobiety.

CEZARY ŁAZAREWICZ

DZIENNIKARZ. LAUREAT NAGRODY NIKE

Autor książek reporterskich m.in. „Sześć piętér luksusu. Przerwana historia domu braci Jabłkowskich”, „Elegancki morderca”. Żeby nie było śladów. Sprawa Grzegorza Przemyska”, „Tu mówi Polska. Reportaże z Pomorza”. „Ja” - z Lechem Wałęsą rozmawiają Andrzej Bober i Cezary Łazarewicz. Książka „Koronkowa roboty”. Książka „Sprawa Gorgonowej” ukaże się w marcu br.

Kem bardzo słabo mówiła po polsku. Nie wiem, czy rozumiała przebieg sprawy sądowej, ale napisała żarliwy tekst w obronie Gorgonowej i chyba od tego rozpoczęły się wątpliwości.

Opinia publiczna też miała wpływ na przebieg sprawy?

Ferment we Lwowie był tak duży, że doszło do ataku na karetkę więzienną przewożącą Gorgonową na wizję lokalną do Brzuchowic! Ludzie chcieli ją zlinczować! Atmosfera ulicy z pewnością miała ogromny wpływ na wyrok śmierci, który wtedy zapadł. Przysięgli - nie wszyscy, trzy głosy były przeciwne - uznali, że jest winna. Kara śmierci była związana z starym kodeksem austro-węgierskim.

Gorgonową była w piątym miesiącu ciąży z dzieckiem. Którego nie uznał Zaremba.

Przypomnę, że podejrzewano wtedy, że było to dziecko strażnika więziennego lub adwokata.

Prawie jak dziś w sprawie żony prezesa Amber Gold.

Proszę sobie wyobrazić prowincjonalne miasto, Lwów, w którym pojawia się plotka zataczająca coraz szersze kręgi. Ona się rozrasta. Rozchodzi...

... z jaką siłą! Ludzie chcieli zobaczyć zbrodniarkę.

Przepraszam, a jaką siłą rażenia miała sprawa „mamy Madzi”? A sprawa Gorgonowej tysiąc razy bardziej. Jest w niej jakaś tajemnica, choć według mnie, wszystko jest jasne.

Kto zabił 17-letnią Lusię?

Nie mogę tego ujawnić, w kryminalnej tego nie robi.

Przedstawił pan również tropy pojawiające się w śledztwie.

Wszyscy byli zgodni, że musiał to zrobić ktoś z domowników. Nie było innej możliwości. Rozważmy, kto to mógł być? Jedną z teorii zakładała, że w ciągu dnia ktoś obcy mógł wejść do domu, schować się na ileś godzin i zamordować Lusię nocą. Dlaczego tak? Jak dostałby się do domu?

Było coś pociągającego w tej kobiecie? Potrafiła uwodzić?

Budziła podziw podczas pierwszej rozprawy we Lwowie. Prasa i opinia publiczna skazała ją od razu na śmierć. Dowody wydawały się niekwestionowane. Wszyscy czekali - jak będziesz bronić? I Gorgonowa ruszyła do walki na sali sądowej. Zrobiła to świetnie. Wzbudziła podziw, co zauważyli zwykli ludzie. Pełk jednoznaczny obraz morderczyni. Pojawiły się wątpliwości. O jednych pisał dziennikarze, ale sąd analizował niezbite dowody

znajdujące się w aktach sprawy, a donich dziennikarstwo miało dostęp. Pierwszym, który przeczytał akta Gorgonowej był w latach 70. redaktor Żurek. Dla mnie ważna jest jego opinia. Spotykał się z żyjącymi jeszcze prokuratorami. Próbowali rozwikłać sprawę.

- Przeczytałem w pańskiej książce, że Gorgonową siedział w naszym więzieniu w Fordonie.

- I to z matką Jana Lityńskiego, bo w Fordonie lub „na Fordonie”, jak to się u was mówiło, trzymali też komunistów. W 1939 roku amnestia objęła kryminalnych. Po zbombardowaniu więzienia także komuniści mogli uciekać wyłomami w murach.

Przeprowadził pan również śledztwo w celu odnalezienia Gorgonowej.

Udało mi się odszukać wioskę i dom, w którym mieszkała po wojnie. Pojechałem tam. Nie było lekko, bo wszyscy wiedzieli, co tam się stało. Opowieść, że Gorgonową ukradła garnkę złota (lub jej ukradziono - przyp. Lau.), ciągle żyła w tej wsi. Złoto zniknęło. Gorgonową też. Pytanie, czy po 70 latach mam prawo napisać lub zasugerować, że jakiś „Kowalski” coś takiego zrobił? Po 70 latach tego udowodnić się nie da.

Zapałił pan świeczkę na grobie Lusi?

Nie, ale stanąłem nad nim, zadumałem się - gdyby nie została zamordowana w młodym wieku, to nikt by o niej nie pamiętał. A legenda przetrwała; dziś nie pamięta 0 pierwszym synu Gorgonowej. Na grobie Lusi ktoś zostawił biało-czerwone chorągiewki. Jakiegoś orzełka.

Mało okazała ta mogiła.

Ale ciągle jest odwiedzana, co potwierdzono mi w administracji cmentarza. Grób się nie zmienił. Betonowy cokół, w środku trochę ziemi i metalowy krzyż. Nigdy wcześniej nie byłem we Lwowie. Jadąc w kierunku centrum, dostrzegłem kształt budowlany, która przypominała mi coś ze zdjęć pogrzebowych Lusi. Wysiadłem i chodziłem po mieście porównując budowlę z tymi z akt i artykułów. Dotykałem historii. Przez dziurkę od klucza obejrzałem salę rozpraw, która dziś jest salą wykładową. Wyobraziłem sobie, jak to wtedy wyglądało, z tymi ogromnymi oknami wychodzącymi na ulicę. Lubię taką pracę, bo to nie jest lizanie dzemu przez słoik. Dotykam historii. ©

Skoda Citigo. Oszczędny i stylowy samochód do miasta



PREMIERY

Tak wygląda nowe BMW serii 8



Prezentując Concept 8Series, marka BMW przedstawiła koncepcję nowego samochodu sportowego dla segmentu luksusowego. Prototyp zbliżony do finalnej wersji pojazdu był testowany na torze doświadczalnym w Aprilii (Włochy). Testy miały na celu przede wszystkim optymalizację dynamiki jazdy. Nowa generacja BMW serii 8, którego pierwsza odsłona powstawała w latach 1989-1999, zadebiutuje jeszcze w tym roku.

Skoda Fabia przejdzie w tym roku lifting



Face lifting Fabii to przede wszystkim nowe elementy z zakresu designu i technologii. Zdecydowano się na przeprojektowany pas przedni ze światłami wykonanymi w technologii LED. Po raz pierwszy model będzie mógł być wyposażony również w światła tylne wykonane w tej samej technologii. Nowoczesny design uzupełnią nowe rozwiązania technologiczne z zakresu multimedialności i bezpieczeństwa. Debiut w marcu na salonie w Genewie.

Volkswagen Polo GTI już w sprzedaży



Nowe GTI zostało skonstruowane w oparciu o Poloszość generacji. Samochód jest wyposażony w silnik 2.0 TSI (200 KM mocy), dwusprzęgłową skrzynię biegów (DSG) oraz sportowe zawieszenie. W wersji z 6-biegową przekładnią DSG nowe Polo GTI przyspiesza do 100 km/h w zaledwie 6,7 s. Jego maksymalna prędkość to 237 km/h. Zużycie paliwa wynosi 5,91/100 km. Inne wyróżniki nowego Polo GTI to sportowe zawieszenie i napęd na przednie koła. Wszystko to zostało wzbogacone elementami charakterystycznymi dla aut GTI – nowe Polo ma więc osłonę chłodnicy ozdobioną czerwoną linią, a we wnętrzu specjalną gałkę dźwigni zmiany biegów oraz legendarną tapicerkę „Clark” ze wzorem karo. Cena startuje od 89 690 zł.

Model Citigo jest samochodem rejestrowanym tylko na cztery osoby. Bagażnik testowanego przez nas malucha standardowo może pomieścić 251 litrów bagażu

motofakty.pl

Wszystko o samochodach

Krzysztof Klucznik

Skoda Citigo jest w sprzedaży od 2011 roku. Niedawno auto przeszło kurację odmładzającą. Jakie zmiany wprowadził producent i czy mimo upływu lat Citigo to wciąż ciekawa oferta dla osób poszukujących miejskiego auta?

Bliźniak Volkswagena Up! oraz Seata Mii zyskał lekki przeprojektowany grill oraz maskę. Zmieniono także zderzaki, co wpłynęło na zwiększenie o 34 mm długości samochodu. Wprowadzono też nowe barwy lakiernicze, z których najbardziej spektakularną jest zieleń kiwi. Wersja Style w standardzie ma m.in. tylne czujniki parkowania, reflektory przeciwmgielne, światła do jazdy dziennej wykonane w techno-

logii LED. Klienci mogą wybrać spośród dwóch wariantów mocy litrowego, wolnossącego silnika: 60 KM oraz 75 KM.

Kabina Citigo, przez „kwadratowy” kształt karoserii jest dość przestronna. Dwoje pasażerów siedzących na przednich fotelach w grubych, zimowych kurtkach, nie będzie się trącać łokciami. Z tyłu w miarę wygodnie usiądą osoby wzrosłe do 175 cm, ale pod warunkiem, że przednie fotele będą ustawione dla osób o podobnym wzroście. Wyżsi pasażerowie będą narzekali na niewielką przestrzeń na nogi oraz nad głową. Citigo jest autem rejestrowanym na 4 osoby. Bagażnik czeskiego malucha ma 251 litrów pojemności.

Testowe auto napędzał mocniejszy wariant trzycylindrowego silnika 1.0 MPI mający w tym przypadku 75 KM, który producent zestawiał z pięciobiegową, manualną skrzynią biegów. 95 Nm momentu obrotowego jest dostępnych od 3000

obr./min. Poniżej tej wartości niewiele się dzieje i aby dynamicznie przyspieszyć (np. do wyprzedzania), trzeba zredukować bieg.

Sytuację ratuje dość krótko zestopniowana skrzynia biegów, dzięki której czeski mieszczuch żwawo rozpędza się spod świateł do 50-60 km/h. Przyspieszenie do 100 km/h według danych producenta zajmuje 13,2 s. Silnik cały czas informuje pasażerów o liczbie cylindrów znajdujących się pod maską, chociaż trzeba przyznać, że dźwięk jego pracy nie jest natarczywy, a przy wkręcaniu na obroty

można go określić jako „zdziorny”. Zawieszenie małej Skody jest sprężyste i nieźle radzi sobie z nierównościami, chociaż nieco do życzenia pozostawia wytłumienie odgłosów jego pracy. Na większych wybojach słychać, jak ciężko pracuje. Dodatkowo, w czasie jazdy po mokrej nawierzchni do uszu pasażerów dochodzą odgłosy uderzania błota i kamyczków spod tylnych kół. Warto dodać, że prawdopodobnie jest to konsekwencja niczym nieosłoniętych tylnych nadkoli w bagażniku.

Każda z wersji standardowo wyposażona jest w 4 poduszki powietrzne. Jedyne systemem kierowcy, który można mieć za dopłatą 1250 zł jest system awaryjnego hamowania z czujnikiem zbliżenia oraz sensorami deszczu i zmierzchu. Ważnym aspektem w przypadku aut miejskich jest ekonomia jazdy. He zatem paliwa potrzebuje Citigo? Producent obiecuje spalanie 5,81/100 km

Cennie modelu Citigo niHMM > ynad^ nrilfv <nty 36900 Jt Na tyle została wyceniona 60-łcom. Uiyili zkw w w w cjsja m. e-w Amoniori

W SKRÓCIE

Ubezpiecznik

Nie będzie rewolucji w polisach OC

Posłowie PiS zaproponowali, aby OC przypisać do kierowcy, jeśli ten posiada więcej niż jeden pojazd. Wykazano, że w czerwcu 2017 w Polsce zarejestrowanych było 28,7 mln pojazdów, a jednocześnie tylko 18,6 mln posiadaczy objętych polisami OC. Proponowane zmiany nie wejdą jednak w życie. "Ustawa o ubezpieczeniach nakłada obowiązek zawarcia polisy OC pojazdu na jego posiadacza, ponieważ to człowiek, a nie samochód może spowodować szkodę" - w odpowiedzi na interpelację podkreśla Piotr Nowak, podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów.

Nadroczach

Wpływy z systemu poboru opłat drogowych viaTOLL



Skarb Państwa na budowę systemu viaTOLL przeznaczył 1,07 mld zł, a na kolejne rozszerzenia w sumie 297 mln zł. Oznacza to, że całkowite nakłady inwestycyjne (majątek Skarbu Państwa) związane z uruchomieniem oraz rozbudową systemu osiągnęły poziom 1,4 mld zł. Wpływy z opłat drogowych w Polsce zbliżają się do poziomu 10 mld zł od początku funkcjonowania systemu, czyli od lipca 2011 roku. Do końca roku 2017, na konta Krajowego Funduszu Drogowego, dzięki systemowi viaTOLL wpłynęło ponad 9,11 mld zł, przeznaczanych na rozbudowę i modernizację polskich dróg. Od stycznia do końca grudnia 2017 roku kwota wpływów, łącznie z elektronicznego i manualnego poboru opłat, osiągnęła poziom 1,88 mld zł.

Przepisy

Obowiązkowe badanie wzroku dla kierowców?

Postanka Platformy Obywatelskiej Mirosława Nykiel w interpelacji skierowanej do ministerstwa zdrowia, proponuje wprowadzenie cyklicznych badań okulistycznych dla kierowców. Postanka zwraca uwagę, że „okres zimowy to czas zwiększonego ryzyka wypadków drogowych, a ponad 66 proc. polskich kierowców po 40. roku życia nie ma pojęcia, że posiada wadę wzroku lub nosiokulary o nieprawidłowej korelacji”. Warto zaznaczyć, że łącznie uprawnienia tylko na kategorię B w naszym kraju posiada około 20 milionów obywateli w wieku od 18. do 64. lat.

Wyprzedzanie z prawej strony

motofakty.pl

Wszystko osamochodach

Mariusz Michalak

Wyprzedzanie z prawej strony jest manewrem nietypowym, gdyż zazwyczaj wyprzedzamy z lewej. Dopuszczalne jest w określonych przypadkach i pod pewnymi warunkami.

Zgodnie z art. 2 pkt 28 Prawa o ruchu drogowym, wyprzedzanie jest definiowane jako przejeżdżanie (przechodzenie) obok pojazdu lub uczestnika ruchu poruszającego się w tym samym kierunku. Jak wskazuje art. 24 ust. 1 przy wykonywaniu takiego manewru kierujący pojazdem jest obowiązany upewnić się w szczególności czy ma odpowiednią widoczność i dostateczne miejsce do wyprzedzenia bez utrudnienia komunikacji ruchu. Oprócz tego kierujący, przygotowując się do wykonania manewru, powinien upewnić się, czy jadący za nim nie rozpoczął już wyprzedzenia. Kierowca musi mieć także pewność, że wyprzedzanie nie rozpoczął pojazd przed nim. Przy wyprzedzaniu uczestnik ruchu jest obowiązany zachować szczególną ostrożność. Należy również zachować bezpieczny odstęp od wyprzedzanego pojazdu lub uczestnika ruchu.

Można wyprzedzać z prawej strony na jezdni jednokierunkowej z wyznaczonymi pasami ruchu. Dla przypomnienia pasy ruchu to każdy z podłużnych pasów jezdni wystarczający



Kierowca może wyprzedzać z prawej strony na jezdniach kierunkowych z wyznaczonymi pasami ruchu w tym samym kierunku

do ruchu jednego rzędu pojazdów wielośladowych, oznaczony lub nieoznaczony znakami drogowymi. Należy mieć na uwadze, że tam, gdzie pasy nie są wyznaczone, wyprzedzać z prawej strony nie wolno.

Kierowca może wyprzedzać z prawej strony na jezdniach kierunkowych z wyznaczonymi pasami ruchu. Dotyczy to zarówno tradycyjnej jezdni jednokierunkowej, jak i drogi dwujezdniowej, złożonej z dwóch jezdni jednokierunkowych, każdej dla przeciwnego

kierunku ruchu. W tej kategorii znajdziemy m.in. autostrady, które zgodnie z definicją są drogami dwujezdniowymi, od cinki dróg ekspresowych, gdzie mamy do czynienia z dwoma rozdzielonymi jezdniami oraz inne drogi, gdzie jezdnie są rozdzielone. W tych przypadkach nie ma znaczenia, czy droga znajduje się w obszarze zabudowanym, czy poza nim.

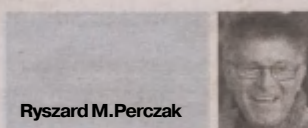
Wyprzedanie z prawej strony jest również dozwolone na jezdni dwukierunkowej, ale pod pewnymi warunkami.

W obszarze zabudowanym jezdnie dwukierunkowe muszą mieć co najmniej dwa wyznaczone pasy ruchu do jazdy w tym samym kierunku. Poza obszarem zabudowanym jezdnie dwukierunkowe muszą mieć co najmniej trzy wyznaczone pasy ruchu do jazdy w tym samym kierunku.

Wyprzedzać nie wolno: przy dojeżdżaniu do wierzchołka wzniesienia, na zakręcie oznaczonym znakami ostrzegawczymi, na skrzyżowaniu, z wyjątkiem skrzyżowania oru-

chu okrężnym lub na którym ruch jest kierowany. Zatem na rondzie, czyli skrzyżowaniu o ruchu okrężnym można wyprzedzać z prawej strony, o ile na obwodni są wyznaczone pasy ruchu.

Warto pamiętać, że przed rozpoczęciem wyprzedzania należy zredukować bieg, włączyć odpowiedni kierunkowskaz oraz upewnić się czy można dokonać manewru wyprzedzania. Sam manewr w miarę możliwości powinien trwać jak najkrócej.



Ryszard M. Perczak

KUPUJEMY, BO POLSKIE

Fiction

Samar policzył, że na polskim rynku zarejestrowano w minionym roku łącznie 13 978 nowych samochodów osobowych marki Fiat. Pamiętam wcale nietak odległe czasy, gdy dilerzy Fiata w Polsce sprzedawali tyle aut, co cała reszta razem wzięta.

W 2017 roku sprzedano o połowę więcej samochodów włoskiej marki niż w roku 2016. Oczywiście jeśli się startuje z niskiego poziomu to o takie przyrosty nie jest aż tak trudno, co nie znaczy, że nie jest powyższy wynik dla marki z Turynu sukcesem. Pozytywnym sprawcą tego

wzrostu sprzedaży jest oczywiście Tipo, który bardzo dobrze wpasował się w gust naszych kierowców. Tipo jednak powstaje w Turcji. Tymczasem produkowane w polskiej fabryce Fiata w Tychach „pięćsetki” i Lancie Ypsilon, znalazły się na naszym rynku w śladowych ilościach. Gdyby nie ich powodzenie we Włoszech, tyski zakład przeszedłby z torbami.

Trochę gorzej niż Fiatowi poszło w 2017 roku Oplowi w Gliwicach. Tam produkcja niestety spadła prawie o jedną piątą, co ponoć jest spowodowane wyprowadzką z Unii Wielkiej Brytanii. Szkoda mi Opla, bo to marka całkiem udanych aut, w tym przede wszystkim montowanej na Śląsku Astry. Wczołwice najchętniej kupowanych aut u nas są w kolejności Skoda, Toyota i Volkswagen. Żadna z tych marek nie ma fabryki samochodów osobowych w Polsce. Jedynie Toyota pod Wrocławiem i w Wał-

brzychu daje polskim pracownikom zarobić przy składaniu silników i skrzyń biegów. Pomyślałem więc, że może by tak w ramach przybierającej na sile wśród rodaków fali miłości do ojczyzny, zacząć kupować przede wszystkim to, co powstaje u nas i daje zarobić naszym?

Wprawdzie rzucane przed laty podobne hasła przez ówczesnego premiera Waldemara Pawlaka niespotkały się z oczekiwanym odzewem, bo Polacy nie bardzo chcieli wsiadać do Polonezów, ale przecież teraz mamy inny klimat, jeśli chodzi o patriotyzm i zakup auta będącego dziełem Polaka może być przejawem prawdziwego patriotyzmu. Może gdyby tak premier Morawiecki przesiadł się do produkowanego w Gliwicach Opla Astry. Albo tak sam prezes? Podsuwam zatem pomysł, aby polscy patrioci jeździli tylko samochodami produkowanymi w Polsce. Nie tylko osobowymi.

Mandat za niezapięte pasy bezpieczeństwa

Wiele osób sądzi, że kara za niezapięte pasy bezpieczeństwa dotyczy tylko kierowcy. Sprawdzamy czy tak jest i jakie kary można się narazić.

Za jazdę bez zapiętych pasów bezpieczeństwa odpowiada osoba która tego obowiązku nie dopełniła. Karą za prowadzenie samochodu bez zapiętych pasów bezpieczeństwa jest obecnie 100 zł mandatu i 2 punkty karne.

Kierowca jest zobowiązany upewnić się czy wszyscy w pojeździe mają zapięte pasy bezpieczeństwa. Jeżeli tego nie zrobi, narażenie na kolejne 100 zł mandatu i 4 punkty karne, (art. 45 ust. 2 pkt 3 Ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2005r Nr 108 poz. 908). W sytuacji kiedy kierowca upomniał

pasażerów, aby zapięli pasy, a nie był świadomy, że osoby podróżujące nie zastosowały się do polecenia, to nie zapłaci mandatu. Wtedy to każdy pasażer, który nie zapiął pasów otrzyma mandat w wysokości 100 zł.

Jeżeli kierowca jest grubo ubrany, powinien rozpiąć kurtkę i poprowadzić taśmę pasa jak najbliższej ciała. Po zapięciu klamry trzeba naciągnąć pas piersiowy, żeby skasować luz. Pas działa tym skuteczniej, im ściślej opasuje chronioną osobę. Nowoczesne pasy samonapiające nie krepują ruchów, jednak mogą się nadmiernie poluzować. Pas jest najlepszą ochroną dla kierowcy i pasażerów, we współpracy z prawidłowo ustawionym zagłówkiem i poduszką powietrzną. Dobrze zapięty ułatwia panowanie nad autem.



SYMPHONICA

ROCK OF 2 POLAND

**11 LUTEGO 2018R.
GODZ. 19.00**

FILHARMONIA
IM. MIECZYŚŁAWA KARŁOWICZA
W SZCZECINIE

**12 LUTEGO 2018R.
GODZ. 20.15**

FILHARMONIA KOSZALIŃSKA

**BILETY DO NABYCIA:
KWWW.BILETY.FM
WWW.KUPBILECIK.PL**

MAŁGORZATA OSTROWSKA DAMIAN UKEJE SYLWIA LORENS ERNEST STANIASZEK



Szukasz pracy?

[WEJDŹ NAGRATKA.PL](http://WEJDZ.NAGRATKA.PL)

ratka Największy portal ogłoszeń naprawdę ważnych

OGŁOSZENIE KONKURSU NA STANOWISKO DYREKTORA KARLIŃSKIEGO OŚRODKA KULTURY W KARLINIE

Burmistrz Karłina ogłasza konkurs na stanowisko Dyrektora Karlińskiego Ośrodka Kultury w Karlinie:

I. Nazwa i adres instytucji kultury:
Karliński Ośrodek Kultury w Karlinie, ul. Parkowa 1, 78-230 Karłino.

II. Zatrudnienie:

1. Stosunek pracy na podstawie powołania.
2. Wymiar etatu 1/1.

III. Wymagania kwalifikacyjne:

1. Wymagania obowiązkowe:

- 1) obywatelstwo polskie,
- 2) wykształcenie wyższe I lub II stopnia w rozumieniu przepisów o szkolnictwie wyższym,
- 3) co najmniej 5-letni staż pracy,
- 4) pełna zdolność do czynności prawnych oraz korzystanie z pełni praw publicznych,
- 5) nieskazanie prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe,
- 6) znajomość przepisów prawnych dotyczących funkcjonowania publicznych instytucji kultury oraz organizowania i prowadzenia działalności kulturalnej, w tym ustaw o finansach publicznych, o samorządzie gminnym, o organizowaniu imprez masowych, prawa zamówień publicznych, o ochronie danych osobowych,
- 7) przedstawienie w formie pisemnej autorskiej koncepcji funkcjonowania Karlińskiego Ośrodka Kultury z uwzględnieniem warunków organizacyjno-finansowych instytucji,
- 8) dobry stan zdrowia.

2. Wymagania dodatkowe:

- 1) doświadczenie na stanowisku kierowniczym,
- 2) predyspozycje menedżerskie i umiejętność kierowania zespołem, a także predyspozycje do organizowania i prowadzenia przedsięwzięć związanych z działalnością kulturalną i twórczością artystyczną,
- 3) doświadczenie w pracy z grupami młodzieżowymi, artystycznymi oraz współpracy z organizacjami pozarządowymi, znajomość zagadnień i doświadczenie w pozyskiwaniu pozabudżetowych środków finansowych, w tym środków z programów Unii Europejskiej,
- 4) znajomość lokalnych i krajowych środowisk twórczych,
- 5) mile widziana znajomość języka obcego w stopniu umożliwiającym porozumiewanie się,
- 6) kreatywność, dyspozycyjność, odpowiedzialność, rzetelność, kultura osobista,
- 7) prawo jazdy kat. B i dysponowanie samochodem.

IV. Sposób udokumentowania wymagań kwalifikacyjnych.

Wnioski kandydatów powinny zawierać:

- List motywacyjny z uzasadnieniem ubiegania się kandydata na stanowisko Dyrektora Karlińskiego Ośrodka Kultury.
- Kwestionariusz osobowy osoby ubiegającej się o zatrudnienie (dostępny na stronie BIP Urzędu Miejskiego w Karlinie).
- Życiorys zawodowy CV zawierający adres i nr telefonu kontaktowego.
- Autorską koncepcję funkcjonowania Karlińskiego Ośrodka Kultury z uwzględnieniem warunków organizacyjno-finansowych instytucji.
- Kserokopie świadectw pracy lub zaświadczenie o zatrudnieniu (w przypadku trwania stosunku pracy).
- Kserokopie dokumentów potwierdzających posiadane wykształcenie i kwalifikacje zawodowe (np. dyplomy, certyfikaty, świadectwa, zaświadczenia, rekomendacje itp.).
- Oświadczenie kandydata o posiadaniu obywatelstwa polskiego.
- Oświadczenie o stanie zdrowia i braku przeciwwskazań do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym.
- Oświadczenie kandydata o braku skazania prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe.
- Oświadczenie kandydata o posiadaniu pełnej zdolności do czynności prawnych oraz korzystaniu z pełni praw publicznych.
- Oświadczenie kandydata o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych w celu przeprowadzenia postępowania konkursowego na stanowisko Dyrektora Karlińskiego Ośrodka Kultury w Karlinie, zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 922).

Wymagane dokumenty powinny być podpisane własnoręcznie przez zgłaszających się do konkursu. Pozostałe dokumenty mogą zostać złożone w kserokopiiach potwierdzonych za zgodność z oryginałem przez kandydata.

V. Termin i miejsce złożenia wniosku o przystąpienie do konkursu oraz wymaganych dokumentów na stanowisko Dyrektora Karlińskiego Ośrodka Kultury w Karlinie.

Wnioski o przystąpienie do konkursu oraz wymagane dokumenty należy przesać na adres: Urząd Miejski w Karlinie, plac Jana Pawła II 6, 78-230 Karłino lub złożyć osobiście w sekretariacie Urzędu, w zaklejonej kopercie w terminie do 12.03.2018 r. do godz. 15.00 z dopiskiem na kopercie: „Konkurs na stanowisko Dyrektora Karlińskiego Ośrodka Kultury w Karlinie”. Za datę złożenia wniosku uważa się datę wpływu do Urzędu Miejskiego w Karlinie. Wnioski, które wpłyną po terminie, nie będą poddane procedurze konkursowej.

VI. Informacje dodatkowe:

- Do przeprowadzenia postępowania konkursowego Burmistrz Karłina powoła Komisję Konkursową.
- Przewidywany termin zakończenia postępowania konkursowego nastąpi w ciągu 14 dni roboczych po upływie terminu składania wniosków.
- Autorska koncepcja funkcjonowania Karlińskiego Ośrodka Kultury z uwzględnieniem warunków organizacyjno-finansowych instytucji powinna być sporządzona w formie pisemnej i przygotowana w oparciu o Statut i Regulamin Organizacyjny oraz budżet Karlińskiego Ośrodka Kultury. Z wyżej wymienionymi dokumentami można się zapoznać w siedzibie Karlińskiego Ośrodka Kultury w Karlinie w godzinach pracy instytucji kultury.
- Zastrzegą się możliwość odwołania lub unieważnienia konkursu bez podania przyczyny.
- Informacja o wyniku konkursu zostanie zamieszczona na stronie Biuletynu Informacji Publicznej i tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Karlinie.

Burmistrz Karłina
Waldemar Miśko



Gracze Poltareksu byli skuteczni w meczu z gdańszczanami



W Pucharze Europy Poltarex zagra z zespołem z Francji

Zwycięstwo Poltareksu z AZS Gdańsk

Tenis stołowy

Jarosław Stencel
jaroslawstencel@polskapress.pl

Teniści Poltareksu Pogoni Lębork w meczu rozegranym awansem (14. kolejka) I ligi pokonali na własnych stołach KS AZS AWFIS II Gdańsk 8:2.

Skutecznie zrewanżowali się zatem akademikom za niespodziewaną porażkę 4:6 w I rundzie.

Początek meczu układał się zgodnie z przewidywaniami od zwycięstw gospodarzy, którzy po pierwszej serii gier objęli prowadzenie 3:1.

W partii otwarcia Adam Dosz pokonał lidera gości Mateusza Trokę 3:0, a jego brat Sławomir zwyciężył z Janem Zandeckim (kręcz).

Na drugim stole kapitan lęborczan Marek Prądzinski pokonał Michała Małachowskiego 3:1, ale Tomasz Sposób uległ 1:3 Jakubowi Witkowskiemu.

Następnie dwie gry deblowe zakończyły się zwycięstwami lęborczan.

Wynik na tablicy 5:1 potwierdza dominację tenisistów Pogoni w tym meczu.

W kolejnych partiach zawodnicy Pogoni, przy wysokim pro-

wadzeniu w meczu, zegrali pewnie i precyzyjnie, ustalając oścenne zwycięstwo 8:2.

Punkty dla Pogoni zdobyli: Adam Dosz - 2, Sławomir Dosz - 2, Marek Prądzinski - 2 oraz gry deblowe: S. Dosz / T. Sposób - 1, A. Dosz / M. Prądzinski - 1. Lęborzanie zajmują trzecią pozycję w tabeli rozgrywek z dorobkiem 19 punktów.

10 lutego (sobota) o godz. 11.00 w Lęborku Poltarex Pogoni podejmie w 13. kolejce spotkanie I ligi Victorię Repro Płock.

Przebieg meczu: Adam Dosz - Mateusz Troka - 3:0, Sławomir Dosz - Jan Zandecki - 3:0

(kręcz), Sławomir Dosz - Mateusz Troka - 3:1, Adam Dosz - Jan Zandecki - 3:0 (kręcz), Marek Prądzinski - Michał Małachowski - 3:1, Tomasz Sposób - Jakub Witkowski - 1:3, Tomasz Sposób - Michał Małachowski - 0:3, Marek Prądzinski - Jakub Witkowski - 3:2, S. Dosz / T. Sposób - M. Małachowski / J. Witkowski - 3:0, A. Dosz / M. Prądzinski - J. Zandecki / M. Troka - 3:0 (kręcz).

Pogoni zagra z zespołem z Francji

Poltarex Pogoni Lębork i Wamet Dabcze reprezentować będą

Polskę w trzeciej rundzie Pucharu Europy TT Inter Cup. W miniony poniedziałek odbyło się losowanie 1/8 finału tych europejskich rozgrywek.

Zajmujący trzecie miejsce w 1. lidze grupie północnej Poltarex Pogoni zmierzy się na wyjeździe z francuskim zespołem IngreCMPJM Tennis de Table, z kolei zespół z Wielkopolski zagra w Austrii z szóstą ekipą tamtejszej 2. Bundesligi - SPG Muki Ebensee.

Spotkania 3. rundy Pucharu Europy TT Inter Cup muszą zostać rozegrane do 18 marca 2018 roku.

W meczach 13. kolejki I ligi zagrają jeszcze: Energa Toruń - Pogoni Siedlce, AZS Gdańsk - Olimpia-Unia Grudziądz, Remus Kościerzyna - ATS Mał Trójmiasto Rumia, Gorzovia - KS II Działdowo. ©

Tabela:

1. Energa Toruń	12	24	101:19
2. Olimpia-Unia Grudziądz	13	21	90:40
3. Poltarex Pogoni Lębork	13	19	79:51
4. ATS Rumia	12	15	64:56
5. Pogoni Siedlce	13	12	58:72
6. Victoria Płock	12	9	50:70
7. KS AZS AWRSII Gdańsk	13	9	47:83
8. Gorzovia Gorzów Wlkp.	12	6	50:70
9. KS II Działdowo	12	6	46:74
10. Remus Kościerzyna	14	5	45:95

Fabian Słowiński nowym zawodnikiem Gryfa Słupsk

Piłka nożna

Jarosław Stencel
jaroslawstencel@polskapress.pl

Gryf Słupsk SA sfinalizował rozmowy z Fabianem Słowińskim, który dołączył do drużyny, przybываяc do ligowego rywala - Pogoni Lębork. Nowy zawodnik gryfów to nominalny pomocnik, który może grać także na pozycji cofniętego napastnika.

25-letni Fabian Słowiński jest słupszczaninem i po latach wraca do Słupska.

Piłkarską karierę rozpoczął w Bykach Słupsk, a następnie trenował w juniorach Saiosu Słupsk, z którego przeszedł do Jantara Ustka. Tam, przechodząc przez kolejne kategorie wiekowe, trafił do pierwszej drużyny Jantara. Grał tam wiosną 2010 r. i wywalczył awans do IV ligi. Dobra gra zaowocowała transferem do Arki Gdynia,



Słowiński jest nieustępliwym zawodnikiem, lubi walkę bark w bark i dobrze czuje się w pojedynkach jeden na jednego

a dokładniej - do Młodej Ekstraklasy. 24 meczona tymczasem rozgrywek Słowiński zakończył trzema trafieniami, w tym golem w meczu z Legią Warszawa,

wygranym przez Arkę 3:2. Dobra gra w ME zaowocowała przesunięciem młodego zawodnika do pierwszej drużyny Ark L W sezonie 2013/2012 Słowiński został

włączony do szerokiej kadry Arki, która wówczas występowała w I lidze. Na zapleczu ekstraklasy zagrał w 6 meczach (w tym w pięciu w wyjściowej jedenastce), a swój debiut zaliczył w Świnoujściu. Grając razem m.in. ze znanymi z występów w ekstraklasie Mateuszem Szwochem i Dariuszem Formellą, zdobył z Arką w sezonie 2011/2012 Mistrzostwo Polski Juniorów Starszych. Kolejny sezon to dalej Arka, ale IU-ligowe rezerwy.

Tam Fabian Słowiński był podstawowym zawodnikiem, zagrał w 29 spotkaniach zdobył 4 bramki. Z Gdyni przeniósł się do Koszalina. Zasilił Gwardię, która podobnie jak Arka, występowała w III lidze.

Od jesieni 2013 do wiosny 2016 rozegrał w barwach Gwardii 74 spotkania i zdobył 5 bramek. Kolejnym klubem była Pogoni Lębork. Dla tego zespołu w DI i IV lidze zdobył łącznie 11 bramek. ©

Karol Peplino zagra z Myśliwcem Tuchomie

PHkamizna

Jarosław Stencel
jaroslawstencel@polskapress.pl

Oprócz czwartoligowców do rundy wiosennej przystępują również zespoły słupskiej klasy okręgowej.

W sobotę o godz. 18:00 na boisku ze sztuczną nawierzchnią w Bytowie piłkarze Karola Peplino rozegrają pierwszy mecz sparingowy.

Przeciwnikiem podopiecznych Marka Godlewskiego będą piłkarze Myśliwca Tuchomie, którzy podobnie jak peplinianie występują w rozgrywkach słupskiej klasy okręgowej.

W zespole z Peplina doszło już do jednego transferu. Do gry w barwach Karola Peplino został uprawniony 21-letni pomocnik Arkadiusz

Woźniak, który na zasadzie wolnego transferu przeniósł się z Klubu Sportowego Włókówko, gdzie w sezonie 2016/2017 grał w rozgrywkach klasy A.

Wychowanek słupskiego Gryfa w przeszłości reprezentował już barwy peplińskiego klubu, grając w drużynach juniorskich pod okiem Lecha Urbanowicza. Przypomnijmy, że Marek Godlewski poprowadzi piłkarzy Karola Peplino w rundzie wiosennej. Zarządowi peplińskiego klubu udało się namówić byłego reprezentanta Polskiego powrotu na trenerską ławkę Karola, co jest optymistycznym prognozą po słabej wykonaniu piłkarzy z Peplina rundzie jesiennej. Przed Markiem Godlewskim trudne zadanie utrzymania peplińskiej drużyny w słupskiej klasie okręgowej. ©

Polacy dobrze na treningach

Przemysław Franczak, L
pjongczang iffcc

tylko psychologiczny wist polskiej ekipy przed najważniejszym momentem sezonu, w każdym razie to wciąż sekret, a pytania o szczegóły wywołują tajemnicze uśmiechy. Fikuśne z wyglądu buty nie poniosły jednak Piotra Żyły, który nie weźmie udziału w konkursie na normalnej skoczni. Homgacher musiał wskazać cztery nazwiska i postawił na Kamila Stocha (na treningach był 1., 2. i 3.), Dawida Kubackiego (raz 1., raz 3.), Stefana Hulę (3.) oraz Macieja Kota. To jeszcze nie jest jednak moment na wieszanie medali. Po pierwsze, tylko trening, po drugie - nie wzięli

Olimpijczycy z Rosji, którzy pojawią się w Korei, zaakceptowali zasady i będziemy zwracać uwagę na ich respektowanie.

Thomas Bach, szef MKOl

w nim udziału Norwegowie. Dobrze skakali za to podczas wieczornej sesji treningowej. Pierwsza bezpośrednia próba sił dzisiaj.

Gospodarze tymczasem szykują się do swojego święta. Zimowe igrzyska są tutaj traktowane jak projekt „Seul -30 lat później”. Wtedy podczas letnich olimpijskich zmagani Korea Płd. chciała się pokazać jako kraj wysoko uprzemysłowiony, teraz chce postawić krok, a może kilka kroków dalej. Choć, cociękawe, gdy łąduje się



Kamil Stoch na treningach w Pjongczangu spisywał się świetnie, zajął 1., 2. i 3. miejsce

w Seulu, pierwsze, co rzucasz w oczy, jest smog identyfikacyjny, brunatnego koloru, jaki zimą oglądamy w wielu polskich miastach. W ramach walki o czyste powietrze stolicy Korei właśnie wprowadzono darmową komunikację dla mieszkańców.

Im wyżej, tym mniej zanieczyszczeń, ale znacznie zimniej. Lodowate prądy powietrza z południa mrozą krew w żyłach organizatorów, bo kibice mogą źle znieść stanie kilka godzin na mrozie. Wczo-

raj wieczorem w Pjongczangu było minus 18 stopni Celsjusza. Obawy budzi zwłaszcza zaplanowana na piątek ceremonia otwarcia, która zostanie zorganizowana na otwartym stadionie - wybudowanym za 80 min doi., a po imprezie przeznaczonym do rozbiórki - w górskiej strefie. Rok temu podczas odbywającego się przedolimpijskiego koncertu sześć osób było hospitalizowanych z powodu hipotermii. Teraz, choć prognozy nie są złowieszcze, Koreańczycy dmuchają na -nomen

omen - zimne. Wolontariusze będą rozdawać koce, czapki i ogrzewacze, oprócz tego zamontowano wiatrołapy i zainstalowano lampy grzejące. Ceremonię ma obejrzeć na żywo 35 tys. ludzi. Innym problemem jest sprzedaż biletów i to, czy część ich posiadaczy nie wystraszy się mimo wszystko mrozu.

- Zakładaliśmy, że 78 proc. wejściówek znajdzie nabywców i ten plan został zrealizowany - mówił wczoraj na konferencji prasowej Thomas

Bach, szef Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego. - Jestem jednak pewien, że gdy wszystkie zaczną napierwszym planie pojawią się sportowe emocje, to zainteresowanie jeszcze wzrośnie.

Komplementował też gospodarzy. - Wszystko jest gotowe, areny igrzysk zapierają dech w piersiach. Najlepszym sportowcom stworzono najlepsze warunki - podkreślał z emfazą Bach.

Nie wszyscy być może się pod tym podpisali, bo niektórzy sportowcy musieli sami sprzątać swoje pokoje, jednak w porównaniu do Soczi sprzed czterech lat, gdzie zawodnicy mijali się w drzwiach z robotnikami, to tak duży postęp.

A tak a propos rosyjskich sportowców, to prezydent Bach rozwił ich nadzieje, że po ewentualnych sukcesach będą się mogli cieszyć z flagą swojego kraju w rękach („Regulacje są jasne, to nie jest dozwolone”). Rosjanie, po potężnej aferze dopingowej, mogą startować na igrzyskach tylko pod pewnymi warunkami i pod flagą olimpijską. - Sportowcy z Rosji, którzy pojawią się w Korei, zaakceptowali zasady własnym podpisem i będziemy zwracać uwagę na respektowanie tych reguł - podkreślił szef MKOl. ©©

WSPÓŁPRACA TOMASZ BILIŃSKI, PJONGCZANG

Transmisje najważniejszych wydarzeń z Zimowych Igrzysk Olimpijskich Pjongczang 2018, w tym starty Polaków, w Eurosporcie 1 i Eurosporcie 2. Całe igrzyska tylko w Eurosport Player

Sylwia Jaśkowiec: Marzenia się spełniają, trzeba o nie walczyć

Aoocmomi
Przemysław Franczak, Pjongczang
pramyslawfranzcak@poliskapres5.pl

wiara wracała. W grudniu, po pierwszych startach, byłam większą optymistką, bo wszystko zaczęło się płynnie. Jednak to, że się udało, poczułam tak naprawdę dopiero wtedy, gdy już miałam w kieszeni nominację i zaczęłam odpowiadać na pytania o wyjazd. Wtedy domnie dotarło, że opłaciła się ta upartość, zawziętość, cierpliwość. Nie wolno się poddawać, nawet gdy wydaje nam się, że cel ucieka przed oczu. Marzenia się spełniają, tylko trzeba o nie walczyć.

Biorąc pod uwagę pani problemy, dwie kontuzje, prawie dwa lata przerwy w startach, można powiedzieć, że zdarzył się mały cud?

Z jednej strony jest moja ciężka praca, zaciskanie żeber, a z drugiej - było też dużo ludzi, którzy pisali domnie, że się za mnie modlą, i te igrzyska są też wymodlone.



31-lletnia Jaśkowiec w grudniu wróciła do biegania po prawie dwóch latach przerwy

Pisali kibice?

Rodzina, kibice, osoby, które spotkałam w czasie rehabilitacji. Poznałam też dużo osób duchownych i zakonnych, to niesamowita więź. Cały czas czułam i czuję wsparcie do brych ludzi.

Sam wyjazd na igrzyska to już sukces czy dopiero początek drogi?

Sukcesem jest to, że poleciałam do Korei, jestem już teraz człowiekiem wdzięcznym za wszystko, a lenie zatrzymuję się, mam kolejne cele założenia. Chciałabym wystartować we wszystkich biegach, przy czym priorytetem będą sztafety i bieg na 10 km.

Brazowa sztafeta sprinterska mistrzostw świata z Fahm sprzed trzech lat znów pobiegnie razem?

Takie ustalenia dopiero przed nami. Marzę o tym sprincie, marzę o ponownym biegu z Justyną, ale nie wszystko zależy odemnie.

Justyna Kowalczyk może odpuścić ten start?

Trudno powiedzieć, wchodzimy w sferę dywagacji. Nie ma nic na sto procent. Kluczowym elementem jest forma

nasza i Justyny. Ona też ma swój plan na Pjongczang, który może się zmieniać.

Podczas zawodów Pucharu Świata nie byłorozmów o planach na olimpijskie starty?

Nie było. Wtedy każda z nas żyła chwilą obecną, koncentrowała się na tu i teraz. Nie było czasu i możliwości ani ochoty sięgania myślami w przód.

To mogłaby być bajkowa historia: dwie zawodniczki po przejściach, choć różnego rodzaju, łączą siły i... i właśnie-co? Jest dzień marzenia o sukcesie?

Szczerze mówiąc, jadąc na igrzyska, trzeba mieć marzenia. Ja takie marzenie mam, to medal olimpijski. Jeżeli zdarzy się cud, wszystko poskłada się optymalnie: narty, forma, szczęście, a sukces będzie nam zapisany, to tak będzie. ©©

LOTTO

MULTIMULTI - 07.02.GODZ. 14
1,5,11,22,24,27,28,40,43,47,54,56,57,61,73,74,75,76,78,80 plus 61

KASKADA-GODZ. 14
3, 4, 6, 7, 9, 11, 15, 19, 20, 21, 22, 24

MULTI MULTI - 06.02.GODZ. 21.40
2, 11, 15, 26, 27, 31, 37, 40, 43, 45, 47, 53, 54, 58, 62, 63, 71, 75, 76, 78 plus 31

KASKADA - GODZ. 21.40
1, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 10, 13, 16, 22, 23

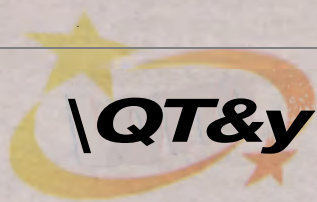
LOTTO
3, 32, 35, 39, 40, 46
LOTTO PLUS
5, 7, 21, 27, 34, 44

MINI LOTTO
2, 6, 21, 28, 33
EXTRA PENSJA
4, 13, 16, 18, 22 + 4

MULTI MULTI - 06.02.GODZ. 14
6, 9, 10, 12, 16, 17, 18, 20, 23, 34, 38, 42, 49, 51, 53, 55, 60, 62, 69, 79 plus 10

KASKADA-GODZ. 14
1, 2, 3, 4, 5, 9, 10, 12, 13, 14, 18, 23
(STEN)

#GRAMYDLASPORTU PYEONGCHANG.K 8



SPONSOR GENERALNY
POLSKIEJ REPREZENTACJI OLIMPIJSKIEJ